Nr 11 18 - 31 maja 1995r. 1,30zł/13.000zł Nr ind. 353256 ISSN-1230-8692

FOTO-LOVE-STORY

WIOLETTA NIECH BĘDZIE PRZEKLĘTA!

BRAVO

SUPERDODATEK

ODLOTOWY KOLCZYK NA KAŻDĄ CZĘŚĆ CIAŁA

GREEN DAY
punk is back

"METRO"
wreszcie na kasetach wideo!

ACID DRINKERS
najmocniejsza załoga heavy w Polsce

POSTERY

Kelly ZAMASKOWANI!

REDNEX WZRUSZAJĄ DO ŁEZ

SHOW BUSINESS

Jarek Jakimowicz-Kriegl – przystojna nadzieja polskiego kina

Tom z ukochaną żoną Ritą podczas ceremonii wręczania Oscarów

Tom Hanks nie potrafił ukryć łez wzruszenia po otrzymaniu Oscara

płaka

Młode WILKI

piękni dwudziestoletni nadciągają

Czyżby w polskim kinie szykowała się pokoleniowa zmiana warty? Wygląda na to, że tak. Film "Młode Wilki" zdaje się potwierdzać to przypuszczenie.

Akcja tego obrazu rozgrywa się w Szczecinie. Grupa licealistów zarabia grube pieniądze, wykonując usługi dla bonzów mafijnych. Mają po dziewiętnaście lat i nie muszą myśleć o przyszłości. Mają dobre samochody, dziewczyny i pieniędzy więcej, niż trzeba do życia. Chcą walczyć o swoje źródła dochodów, o władzę, o szmal. Jak wyjdą z tej walki?

Film ma kilka jasnych punktów. Po pierwsze fabuła – wartka, aktualna, dotykająca żywych problemów naszych czasów. Po wtóre – aktorzy: w filmie występują ludzie młodzi. Tak jak każe kino hollywoodzkie, są piękni, zapierają dech w piersiach widzom, zwłaszcza płci pięknej. Wreszcie muzyka: czyż można było lepiej wybrać? Kompozytorem ścieżki dźwiękowej jest Robert Janson, wykonawcą – Varius Manx i Anita Lipnicka. Anita śpiewa 5 piosenek, których teksty są jej autorstwa.

Jedną z głównych ról w "Młodych Wilkach" gra Jarek Jakimowicz-Kriegl (25 lat). Od dawna znany jest w świecie mody. Oglądać go można w wielu filmach reklamowych. Jest chłopakiem wzorowym: nie pije, nie pali. Jest wegetarianinem. Uwielbia muzykę. Przez rok uczył się w szkole muzycznej. Wiele lat spędził w Niemczech. Dopiero od dwóch lat mieszka ponownie w Warszawie.

W pozostałych rolach występują: Cleo Godsey (23), Tomasz Preniasz-Struś, Paweł Delong (25), Piotr Szwedes (26).

Szybki wywiad

z HOWARDEM (Take That)

BRAVO: Podczas koncertu w Berlinie, który odbył się 25 marca, odniosłeś jakieś obrażenia. Co się właściwie stało?

HOWARD: *W czasie wykonywania drugiego numeru, piosenki "Promises", zrobiłem salto do tyłu i niefortunnie upadłem na lewą rękę. Skręciłem sobie wtedy sobie środkowy palec.*

BRAVO: Nie złamał się?

HOWARD: *Na początku myślałem, że tak. Szybko zszedłem ze sceny i wziąłem tabletki przeciwbólowe. Poza tym zabandażowano i usztywniono mi palec. Nie mogłem z tak błahego powodu zrujnować widowiska i zaraz wróciłem na scenę.*

BRAVO: W piosence z nowego singla grasz nawet na instrumentach klawiszowych...

HOWARD: *Tak, ale z piekielnym bólem. Podczas następnych koncertów na pewno będzie to problemem.*

BRAVO: Czy zaraz po koncercie odwieziono cię do szpitala?

HOWARD: *Tak, najszybszą drogą. Tam prześwietlono mi palec i okazało się, że nie jest złamany, tylko totalnie skręcony. Teraz noszę bandaż, który jednak zdejmuję podczas występów. Salta w tył musiałem oczywiście wykreślić ze swojego repertuaru i teraz nasz choreograf pracuje nad nowymi krokami tanecznymi dla mnie, żeby występy nie straciły nic ze swej atrakcyjności. Fani muszą dostać to, czego oczekują. Tournée jest kontynuowane.*

BRAVO: Czy to prawda, że wystąpicie w serialu "Słoneczny patrol"?

HOWARD: *Tak, to prawda. Chcemy w końcu podbić Amerykę. Dla europejskich zespołów nie jest to takie łatwe. Żeby sobie trochę pomóc, zagramy gościnnie w serialu "Słoneczny patrol". Cieszymy się na ścisłą współpracę z Pamelą Anderson...*

Star-Talk

WARREN G:
"Śmierć naszego przyjaciela Eazy-E na Aids zaszokowała wszystkich rapperów. Uświadomiła nam, że ten straszny los może spotkać każdego z nas – nie tylko homoseksualistów i narkomanów."

JANET JACKSON:
"Kocham zwierzęta jak chyba nikt na świecie. Byłam zszokowana, kiedy dowiedziałam się, że ostrygi żyją jeszcze wówczas, kiedy je jemy. Od tamtej pory nie wzięłam ani jednej do ust."

MADONNA:
"Uwielbiam uprawiać seks na ostro. Często stosuję dziwaczne akcesoria. Nie mam nawet nic przeciwko obrożom i łańcuchom – ale tylko do momentu, kiedy klucz do nich znajduje się w moich rękach.

CAL COOPER:
"Pamela Anderson to czyste szaleństwo. Wprawdzie składa się w osiemdziesięciu procentach z plastyku, ale to nieważne. W końcu jako dziecko najchętniej bawiłem się plastykowymi zabawkami.

Młody BRAD PITT grał w TV

Wszyscy, którzy znają długowłosego Brada Pitta z filmu "Wichry namiętności", zdziwią się na pewno, zobaczywszy dwudziestoczteroletniego aktora na zdjęciu obok. To także Brad Pitt, tyle że wiele lat wstecz, w jednej ze swoich pierwszych ról, w serialu "Glory Days". Film powstał w roku 1990, a Brad gra w nim Walkera Lovejoya, byłego zawodnika szkolnej drużyny futbolowej. Walker dostaje posadę dziennikarza w lokalnej gazecie "Century Post" i wkrótce staje się słynnym reporterem. W jednym z odcinków Walker odkrywa sensacyjną historię na pierwszą stronę: ochroniarze supermarketu rozpoczynają straszną strzelaninę podczas napadu rabunkowego. Ale napastnik ucieka...Dla Brada Pitta serial ten był przepustką do przemysłu filmowego. Angielski reżyser Ridley Scott zobaczył go i zaprosił do swojego filmu drogi z 1991 roku, "Thelma i Louise". Mimo iż Brad zagrał w nim małą rólkę cwanego łotrzyka o rzadkiej urodzie, to jednak właśnie on przez wielu uznany został za gwiazdę. Obecnie trwają zdjęcia do kolejnego filmu z udziałem Pitta, "Seven". Gra on tym razem bezlitosnego detektywa na tropie seryjnego mordercy.

Walker (Brad) z przyjacielem Dominikiem (E. Mirand)

Sheila (Beth Broderick, po p.) jest jego szefową w "Centory Post"

OM ze szczęścia

Nie potrafił ukryć wzruszenia, kiedy wręczano mu obiekt pożądania wszystkich aktorów, statuetkę Oscara. Po jego policzkach pociekły łzy. Tom otrzymał trzydziestocentymetrową statuetkę po raz drugi z rzędu, tym razem za główną rolę w filmie "Forrest Gump". Film ten przyniósł już na całym świecie ponad trzysta milionów dolarów zysku i nagrodzony został sześcioma Oscarami (13 nominacji), m.in. dla najlepszego filmu, za scenariusz, za reżyserię i efekty wizualne. Rok wcześniej uhonorowano Toma Hanksa Oskarem za rolę główną w filmie "Filadelfia".

Tom Hanks, który jak wiadomo, nienawidzi wystawnych imprez, pojawił się na ceremonii rozdania Oscarów wraz ze swoją żoną, Ritą Wilson, z którą ma trójkę dzieci. W krótkiej mowie poruszył publiczność, dziękując swojej żonie: "to jej wszystko zawdzięczam, ponieważ pokazała mi, czym jest miłość."

FILM STARS

Oto 10 Waszych ulubionych aktorek

1. Jodie Foster
2. Julia Roberts
3. Sharon Stone
4. Demi Moore
5. Whoopie Goldberg
6. Winona Ryder
7. Kim Basinger
8. Michelle Pfeiffer
9. Sandra Bullock
10. Nicole Kidman

MICHAEL nowa fryzura

Michael Jackson znowu zaskakuje swoich fanów: na kilka tygodni przed wydaniem długo oczekiwanej płyty "HIStory – Past, Present And Future, Book 1" Jacko pojawił się na zdjęciach w nowej fryzurze. "Król Popu" sprawdzał tym razem, jak wygląda z prostymi włosami i kazał sobie wymaglować swoje loki. "To tylko eksperyment. Nie sądzę, żeby to był jego nowy image", skomentował jego menażer.

Ostatnio Michael sprzedał swoje mieszkanie w Century City (Los Angeles) i przeprowadził się do luksusowej willi Marii Lisy w Dolinie San Fernando. Tam właśnie wypoczywa po dziesięciu miesiącach ciężkiej pracy w studiu.

Ostatnie informacje na temat płyty: 30 marca Michael Jackson przekazał swojemu wydawcy kasetę z nowymi nagraniami. Okładka albumu jest już gotowa. 13 czerwca o godzinie 0.01 podwójny kompakt z 16 starymi i 15 nowymi piosenkami znajdzie się w sklepach. W kilku piosenkach Michaelowi towarzyszą Boyz II Men!

Nowy image: Michael w mundurze i nowej fryzurze

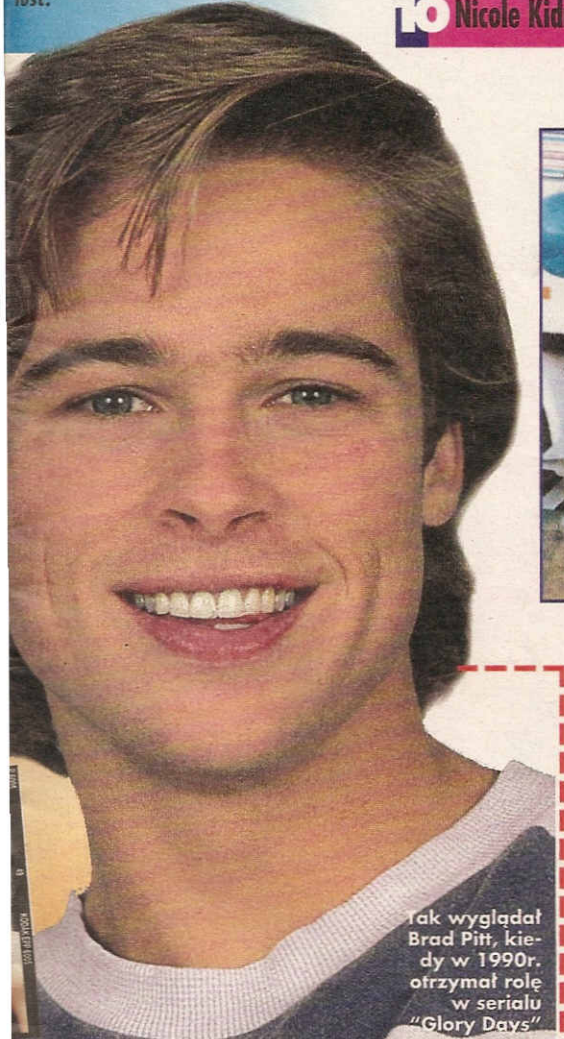

Tak wyglądał Brad Pitt, kiedy w 1990r. otrzymał rolę w serialu "Glory Days"

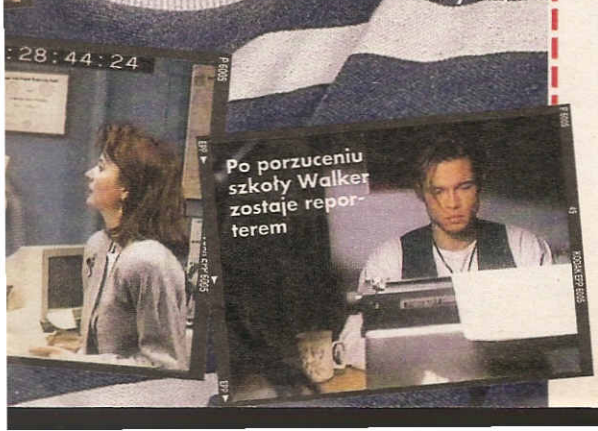

Po porzuceniu szkoły Walker zostaje reporterem

Mała Bobbi (2) z mamą Whitney i tatą Bobbym w Phoenix

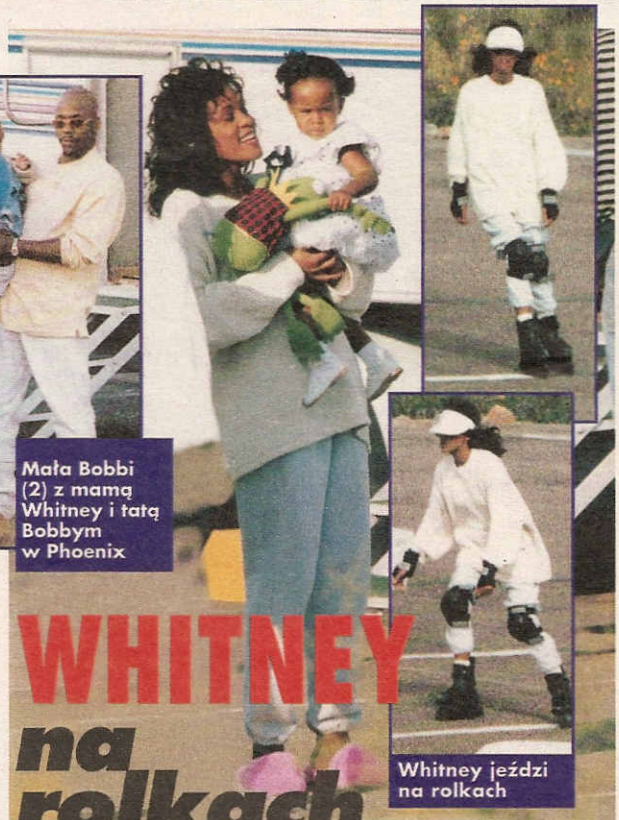

Whitney jeździ na rolkach

WHITNEY na rolkach

Potworny upał, stalowe, bezchmurne niebo w Phoenix, pustynnym mieście w amerykańskim stanie Arizona. Na olbrzymim parkingu, pilnie strzeżonym przez ochroniarzy, supergwiazda Whitney Houston robi rundki na swoich nowych rolkach. Na dłoniach i kolanach ma ochraniacze – nie wolno jej przecież odnieść żadnych ran. Whitney kręci właśnie film, w którym występuje u boku Angeli Bassett, aktorki znanej z filmu o TinieTurner "What's Love Got To Do With It". W filmie występuje także słynny producent i kompozytor Babyface, współpracownik takich gwiazd jak Madonna i Michael Jackson. Film nosi tytuł "Waiting To Exhale" i jest już drugim w karierze Whitney. W przerwach między zdjęciami Whitney poświęca się całkowicie swojej rodzinie – mężowi Bobby Brownowi i córeczce Bobbi, którzy stale są przy niej. Whitney szaleje na punkcie Bobbi, której na drugie urodziny podarowała żabę Kermita. "Nie mogę oderwać Whitney od małej", opowiada tata Bobby. "Poświęca jej mnóstwo czasu, a ja umieram z zazdrości. Ona troszczy się tylko o małą!" Pracoholiczka Whitney znajduje jednak czas na śpiewanie. Późną jesienią ukaże się jej kompakt "Greatest Hits" z dwiema nowymi piosenkami.

UWAGA Czytelnicy!

Rozwiązanie krzyżówki z nr 5 BRAVO. Hasło brzmi: "The Sweetest Illusion"; piosenkę wykonuje Basia Trzetrzelewska. Wśród Czytelników, którzy przysłali prawidłowe odpowiedzi, rozlosowaliśmy nagrody – – walkmany ufundowane przez firmę G.P. Batteries. Otrzymają je:

Radosław Barański – Zabłocie
Adam Talar – Czernice Borowe
Justyna Czaja-Dobromierz

***Rozwiązanie krzyżówki z nr 6 BRAVO. Hasło brzmi: "Superunknow", piosenkę wykonuje Soundgarden. Nagrody ufundowane przez firmę Snake's Music wylosowali: walkmany** - Paulina Moniuszko – Syców*
Zbigniew Pogorzelski – Wysokie Mazowieckie.
Płyty kompaktowe otrzymają:
Karolina Jachura – Lublin
Michał Brykowski – Łódź
Jakub Rola – Tarnów
Monika Podsiadlik – Warszawa
Andrzej Zawiślak –Turkowice
Bożena Trojanowicz – Ropa
Małgorzata Nowik – Bydgoszcz
Adam Manowski – Katowice
Marek Wojtczak – Bielsko Biała
Anna Toczko – Sopot

NAGRODY WYŚLEMY POCZTĄ

Mary Joe opłakuje zabitego kochanka
Do boju! Billy (od l.) atakuje wroga
Bobby Sue próbuje uniknąć granatów
Billy Stiff usiłuje ukryć umierającego Kena
REDNEX
WZRUSZAJĄ DO ŁEZ
W wideoklipie do "Wish You Were Here" Rednex pokazują się z innej, sentymentalnej strony

Buntownicy kierują ogień w żołnierzy Rednex

Rozdzieliła ich śmierć: Billie Ray i Mary Joe

Idylla w Brunkeflo: Mary Joe myje włosy Bobby Sue

(u d.)

Krajobraz po bitwie

Wojna domowa w Brunkeflo: Bobby Sue, Ken Tacky, Mary Joe, Billie Ray, Billy Stiff (od l.) walczą po stronie Północy

Brunkeflo w 19. wieku. Chmury jak baranki ciągną powoli po niebieskim niebie Idaho. Łąki, lasy i łagodnie pochyłe wzgórza spowite są jasnym wiosennym słońcem. Na pastwisku przed starym wiejskim domkiem przekomarza się zakochana parka – jasnowłosa wokalistka Rednex, Mary Joe, i jej pierwszy skrzypek, Bobby Sue, jak zwykle ubrany w stylu Dzikiego Zachodu. Mary Joe pociąga swego kochanka delikatnie za włosy, na głowę wylewa zimną źródlaną wodę. Parskając, podskakuje do góry, chwyta ją za biodra, podnosi do góry i daje jej buziaka prosto w usta. A potem oboje opadają na wysoką trawę...

Ta początkowa scena nowego wideoklipu Rednex pt. "Wish You Were Here" (chciałbym, byś tutaj był) opatrzona jest rzewnymi akordami akustycznej gitary i łagodnym brzmieniem orkiestry smyczkowej. Na próżno czekać na ostry rytm techno, tak dobrze znany z poprzednich singli "Cotton Eye Joe" i "Old Pop In An Oak". Wrzaskliwa gromadka nieokrzesańców ze Sztokholmu, skupiona wokół wokalistki Anniki Ljungberg alias Mary Joe, pokazuje się tym razem z całkiem innej, łagodnej strony. Oto fragment tekstu: "Chciałabym, byś tu był. Czy nie widzisz, że piec jest coraz chłodniejszy? Piekielnie za tobą tęsknię i jest mi śmiertelnie smutno", śpiewa Mary Joe złamanym, żałosnym głosem w refrenie.

Ale ta miłosna idylla z pierwszych scen wideo kończy się gwałtownie i obraca się w katastrofę. Nad spokojną okolicę nadciąga krwawa wojna domowa (1861-1865). Zamiast pięknego nieba widać ogień armatni. Bobby Sue ubrany jest w mundur armii wojsk Północy. Z bronią w ręku walczy o życie. Na twarzy ma wymalowany strach przed śmiercią. Skacze jak zając, usiłując uniknąć granatów, które rozrywają się w pobliżu. Na próżno – kilka meterów przed lasem, który miał być jego zbawieniem, dopada go kula. Pada i umiera. Mary Joe pozostaje na polanie i płacze...

Ale w tym, wzorowanym na hollywoodzkich westernach, filmiku ma być jeszcze smutniej. Dziesiątki statystów ubranych w białe i szare uniformy obu armii pędzą przez pole bitwy, strzelają, padają i umierają. Krew leje się strumieniami. Podczas gdy poprzednie popisy Rednex doprowadzały fanów do łez radości, ten klip może raczej wprowadzić w sentymentalny nastrój. W tej bezsensownej wymianie ciosów Mary Joe traci kolejnych swoich towarzyszy.

"O mały włos nie popłakałam się"– wyznała podczas przerwy w zdjęciach pozornie twarda wokalistka Mary Joe. " To niesamowite jak Billy Stiff i Ken Tacky, którzy normalnie potrafią tylko robić głupie kawały, nagle stają w swojej obronie i jako nierozłączni przyjaciele razem umierają. Obaj grali tę scenę tak realistycznie, że aż przechodziły mnie ciarki. "

Bohaterska śmierć dopadła także ulubieńca publiczności, wesołego i stroiącego wciąż przedziwne miny, drugiego skrzypka Rednex, Billie Raya. Zbłąkany granat urywa mu w ostatniej chwili głowę, po tym jak wyrzucił już swoją broń.

"Nie jesteśmy tylko szorstkimi pijaczkami i zawadiakami", wyjaśnia Mary Joe. "Mamy także prawdziwe uczucia. Uwielbiamy balangi, seks i zadymy. Ale nie chcemy, żeby mężczyźni umierali w bezsensownych wojnach a kobiety po nich płakały." I zaraz buja: "'Wish You Were Here' jest pieśnią żałobną , którą odkryła moja prababcia, założycielka Brunkeflo. Miała czterech kochanków. I wszyscy zginęli w tej przeklętej wojnie..."

Mary i jej chłopaki twardo obstają przy zmyślonej historii o tym, że pochodzą z wioski Brunkeflo za górami Idaho/USA. Ale BRAVO już dawno odkryło szwindel. "Fani uwielbiają takie historie"– Mary Joe przyznaje się do oszustwa. "To tak jak ze Świętym Mikołajem: każdy wie, że nie istnieje, a wszyscy chcą, żeby przyszedł na święta."

Oczywiście w wideoklipie nie widać Brunkeflo. Zdjęcia odbyły się w połowie lutego w Maladze. Nową piosenkę prezentują wraz ze swoim nowym image: ich twarze są teraz wymyte, mundury bez rys i plam. Zespół odnosi teraz wielkie sukcesy. "Wszyscy myśleli, że będziemy kapelą jednego przeboju", z dumą w głosie opowiada Mary Joe. "Udowodniliśmy, że jest inaczej! 'Cotton Eye Joe' podbija właśnie amerykański rynek. Trzy tygodnie kwietnia spędziliśmy, koncertując w Stanach."

Fot.: Ulf Magnusson

KELLY zamaskowani

Mocno obładowani: Barby, Angelo i Paddy (od l.)

Angelo interesuje się sklejanymi modelami

Nie do poznania: Maite w peruce i okularach przeciwsłonecznych

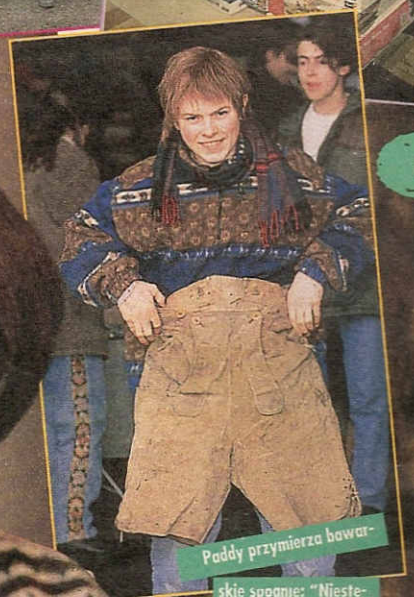

Paddy przymierza bawarskie spodnie: "Nieste-ty były za duże"

Peruka na głowie: Paddy Kelly

Są zbyt popularni, żeby wychodzić na ulicę bez przebrania

Co oni tutaj robią? Dlaczego fotografują moje stanowisko?" – pyta nieufnie Paddy'ego sprzedawczyni. On jednak czuje się w swojej peruce jak w czapce niewidce. Najspokojniej w świecie buszuje dalej po zakamarkach sklepu. W pewnym momencie odkrywa bawarskie spodenki, które bardzo mu się podobają, są jednak za małe. "Dopiero kiedy byłem już kilkaset metrów od stanowiska, podeszła inna sprzedawczyni i spytała, czy nie należę do Kelly Family. Była naprawdę jedyną osobą na bazarze, która rozpoznała jednego z nas", opowiada Paddy śmiejąc się.

Od kiedy odnieśli tak wielki sukces, Kelly Family nie mogą wychodzić na ulicę bez ochroniarzy. "Gdziekolwiek się pojawimy, od razu atakują nas tłumy fanów", mówi Paddy. Musimy korzyszać z opieki ochroniarzy. Ale i oni bywają kłopotliwi. Dlatego po swoim koncercie w Monachium Kelly zdecydowali się poprzebierać w śmieszne ciuchy, chcieli niezauważeni połazić po bazarze.

Tego dnia jako pierwsi wstali Paddy, Angelo, Barby, Maite, Kathy i Patricia (Jimmy, Joey i John woleli się wyspać). Cała szóstka miała niezły ubaw podczas przebieranek. Stylistka Uschi wzięła się ostro do roboty i wygrzebała ze swoich skrzynek całą masę ciuchów, okularów i peruk. Dwadzieścia minut trwało misterne ukrywanie długich włosów pod peruką. Angelo (w prawdziwych okularach i dżinsowym ubraniu) i Paddy czuli się trochę nieswojo z krótkimi włosami. Kathy ubrana w przeciwsłoneczne okulary i grzeczną peruczkę była nie do poznania, podobnie jak jej siostry: Barby, Maite i Patricia.

Przez dwie godziny cała szóstka szwendała się po bazarze nie rozpoznana. Torby z zakupami pęczniały z minuty na minutę. Mówi Kathy: "Kupiłam sobie m.in. mantilę, hiszpańską chustę, którą będę nosiła na scenie podczas wykonywania piosenki 'Father's Nose'". Paddy zafundował sobie czarną kurtkę torreadora ze złotymi obszywkami. Miał ją na sobie już podczas wieczornego koncertu.

Zamiłowanie do targów ze starzyzną Kelly odziedziczyli po swoim ojcu, który kiedyś w Stanach, a później w Hiszpanii, odnosił sukcesy jako handlarz antykami. Mówi Patricia: "Najpiękniejszy moment, to ten, kiedy wracamy do domu i pokazujemy wszystkie te skarby naszemu ojcu. Kupujemy nie tylko ubrania, lecz także meble, zabawki i biżuterię. To stało się wręcz naszym hobby. Czasami znajdujemy coś za 10 marek, ale niekiedy wydajemy nawet 3000 marek!" Mówi Paddy: "Przebieranki to znakomita zabawa. Ale następnym razem będziemy musieli wykombinować coś jeszcze bardziej zakręconego, żeby przechytrzyć naszych fanów..."

Fot.: Thomas Stachelhaus

Najpopularniejszy polski musical nareszcie na kasecie wideo!

METRO

Robert Janowski – obiekt westchnień tysięcy nastolatek

Tandem Józefowicz & Stokłosa nie traci czasu! Najgłośniejszy polski spektakl muzyczny – "Metro"– można było dotąd podziwiać tylko w warszawskim Teatrze Dramatycznym. Ale kilka tygodni temu ukazała się w sprzedaży kaseta wideo z zarejestrowanym spektaklem. Libretto oparte jest na książce Maryny i Agaty Miklaszewskich, które są również autorkami scenariusza. "Metro" to opowieść o marzeniach, przyjaźni, miłości i... sile pieniądza.

Młodzi zdolni ludzie z różnych stron świata, (m.in. główna bohaterka Anka) po niepowodzeniu w eliminacjach do musicalu robią własne przedstawienie w podziemiu, zachęceni przez Jana – grajka z jednej ze stacji. Między nim i Anką nawiązuje się uczucie. Ale pewnego dnia dostają propozycję od reżysera, który wcześniej ich odrzucił i opuszczają metro. Wszyscy prócz Jana, nie widzącego dla siebie miejsca w brutalnym świecie show-businessu. Anka i Jan rozstają się – oboje nieszczęśliwi. Koniec spektaklu każdy interpretuje jak chce...

Twórcom "Metra" zarzucano banalną treść, ale przecież stanowi ona tylko uzupełnienie wspaniałej muzyki Stokłosy i dynamicznej choreografii Józefowicza. Dowodem na to, że uzyskali oni doskonały efekt, jest stuprocentowa frekwencja na każdym z ok. 900 przedstawień. Od premiery 31 stycznia 1991r. obejrzało je ponad milion osób w Polsce.

Szalone powodzenie musicalu w kraju sprawiło, że jego twórcy postawili sobie wielkie wyzwanie – Broadway. 16 kwietnia 1992r. odbyła się nowojorska premiera. Po owacji na stojąco młodzi ludzie z niepokojem oczekiwali recenzji. Prawie wszystkie były przychylne. Wszystkie oprócz tej jednej – najważniejszej. Po 38 przedstawieniach zespół wrócił do kraju. Na szczęście porażka ich nie załamała. "Zdobyłem swój Mount Everest – spadłem, ale byłem na szczycie" – mówi Józefowicz. Dzisiaj artystów "Metra" można oglądać także w spektaklach muzycznych Teatru "Studio Buffo", cieszących się dużym powodzeniem. "Moim obowiązkiem jest nie zmarnować talentu, przekazać go publiczności" – mówi "Józek". Nazywają go tak wszyscy – również dla wygody, bo w "Studio Buffo" Januszów jest co najmniej czterech. Józefowicz słynie z despotycznego charakteru. "Będziecie tu dotąd, póki nie znajdę kogoś lepszego na wasze miejsce" – słyszą aktorzy na próbach. Chyba każdy z nich choć raz wyrzucony był z pracy. Tylko ostra dyscyplina pozwala na osiąganie takich efektów.

Artyści z "Metra" często bywają tematem plotek. By położyć im kres, niektórzy decydują się nawet na... małżeństwo. Niestety związek Kasi Groniec i Olafa Lubaszenki, rodziców dwuletniej Marianny, nie wytrzymał próby czasu. Dużo jest par nieformalnych, o których tak naprawdę nie wiadomo, czy są razem, np.:Andrzej Kubicki (BAD) i Kasia Gaweł, Krzysiek Adamski (BAD) i Beata Wyrąbkiewicz. Przez długi czas łączono nazwiska Edyty Górniak i Dariusza Kordka, ale ostatnio gwiazdę widywano często w towarzystwie Piotra Gębarowskiego z Teleekspresu...

Dla wielu młodych ludzi Metro było początkiem dalszej kariery. Najwięcej zawdzięcza mu, oczywiście, Edyta Górniak. Gdyby nie Józefowicz i Stokłosa, a także jej menażer i producent "Metra", Wiktor Kubiak, byłaby dziś prawdopodobnie ekspertem od pszczół w rodzimym Opolu. "To nie ja" – nuci chyba cała Polska. Robert Janowski jest w trakcie nagrywania drugiej płyty. Pamiętamy jego sukcesy w Muzycznej Jedynce, gdzie pomagał mu śpiewać kilkuletni synek, Makary. Również Kasia Groniec i Basia Melzer chcą zaistnieć jako solistki. Aktualnie przygotowują się do wejścia do studia. Basia rozstała się z rapowym zespołem BAD Master C., w którym występowała ze swoimi kolegami z "Metra". Teraz możemy podziwiać jej sopran w programie MdM, gdzie występuje razem z Anią Mamczur.

Odpowiedzi na pytanie: dlaczego "Metro" odniosło taki sukces, trzeba chyba szukać w entuzjazmie i spontaniczności aktorów, ich wszechstronności, a przede wszystkim zaangażowaniu w każdym spektaklu. Jak mówi Józek: "Młoda widownia identyfikuje się z tymi ludźmi, patrząc na nich widzi siebie". I chyba to właśnie sprawia, że "Metro" określa się mianem przedstawienia kultowego.

Kasia Barcikowska

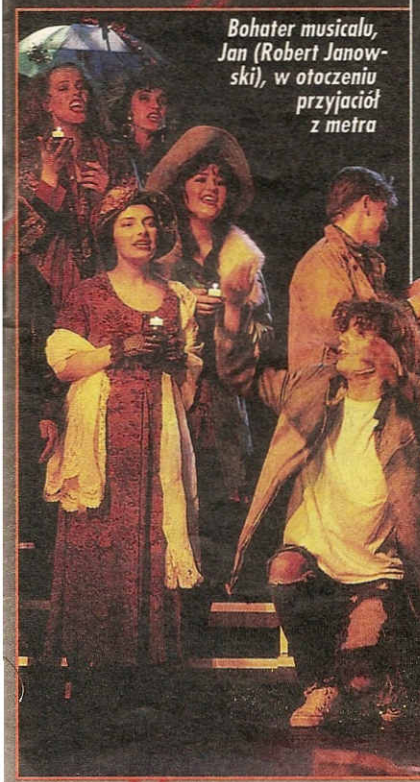

Bohater musicalu, Jan (Robert Janowski), w otoczeniu przyjaciół z metra

fot.: Studio Buffo

SUPERPRZEBÓJ

TYLKO W BRAVO!

Kolczyk jak prawdziwy

Tego jeszcze nie było. Ten kolczyk wygląda jak prawdziwy. Możesz teraz całkiem bezboleśnie udawać odlotowca! Ten kolczyk można sobie przyczepić do nosa, brwi, wargi albo najzupełniej zwyczajnie – do ucha. Efekt murowany!

Pasuje wszędzie: do wargi, pępka i nosa

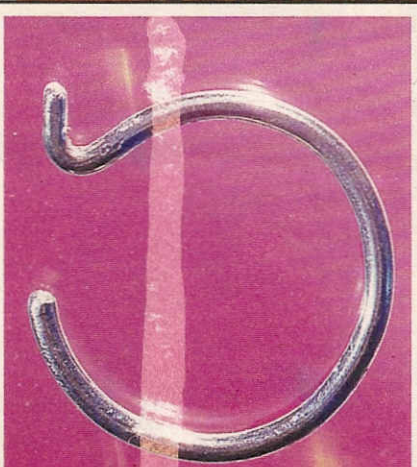

W TYM MIEJSCU POWINNA ZNAJDOWAĆ SIĘ TOREBECZKA Z TWOIM KOLCZYKIEM! Zwróć na to uwagę przy zakupie tego numeru BRAVO!

Nie trzeba od razu się okaleczać, żeby znakomicie wyglądać. Niby-kolczyk świetnie udaje prawdziwy i można nim ozdobić prawie każdą część ciała. Życzymy miłej zabawy!

On ma kolczyk w uchu, ona – w nosie

BRAVO FILM

FOTO-STORY

GŁUPI G

Szofer Lloyd przykłada zdumionej Mary, którą właśnie poznał, palec do ust: "Nic nie mów. Pożegnania są zawsze trudne."

Lloyd i Harry wyruszają w podróż do Aspen "psim autem" Harry'ego (jest on opiekunem psów). Chcą przekazać Mary zgubioną walizkę

Także we śnie seksowna Mary pada w ramiona Lloyda

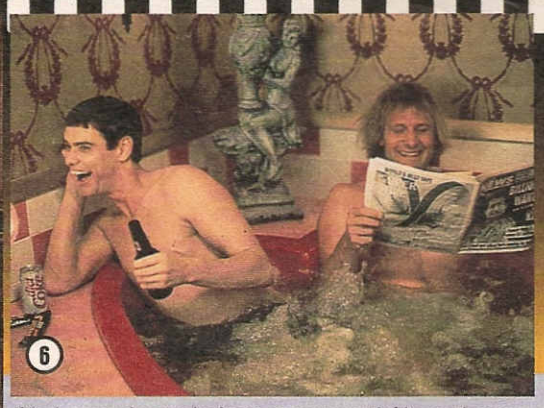

Obaj panowie spędzają przerwę w podróży w domu schadzek. Siedząc w wannie Lloyd (po l.) odgrywa scenę rozmowy telefonicznej z dziewczyną

Na stacji benzynowej Harry jest tak zafascynowany ciemnoskórą Beth, że nie zauważa, jak jego przesiągnięte benzyną stopy stają w ogniu

Ostatnie kilometry pokonują na motorze składaku

W Aspen Lloyd i Harry otwierają walizkę. Są zaskoczeni dwoma milionami dolarów, które znajdują. Przed spotkaniem z Mary spędzają trochę czasu w salonie piękności

W następnej kolejności chłopcy kupują sobie ferrari. To tylko jeden z wielu nonsensownych zakupów

Wzbogacony Lloyd dostaje świra na punkcie własnych pieniędzy. Nawet do czyszczenia nosa używa banknotów

Śmiesznie ubrani Lloyd i Harry pojawiają się na balu u Nicholasa (po l.). To on nakazał porwanie męża Mary

Ponieważ tyka się z do rury w

Odlotowa komedia z Jimem Carreyem i Jeffem Danielsem w rolach głównych

& UPSZY

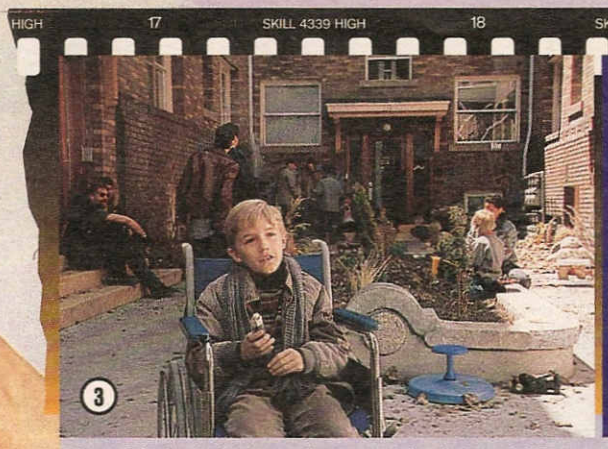

Aby zdobyć pieniądze na benzynę, Lloyd sprzedał martwego kanarka Harry'ego niewidomemu chłopcu! Billy głaszcze czule ptaszka i prosi go, żeby przemówił

Lloyd widzi siebie w snach jako nieustraszonego bohatera, który w stylu Jean-Claude'a Van Damme'a strzeże Mary przed złoczyńcami

Po ostrej potrawie Harry neutralizuje żar keczupem i musztardą

Łotr Mental przewraca się, śledząc Lloyda i Harry'ego. Ci zaś uważają to za dobry żart

Jasnowłosa Britta masuje Harry'ego. Nagle słychać potworny krzyk koleżanki Britty

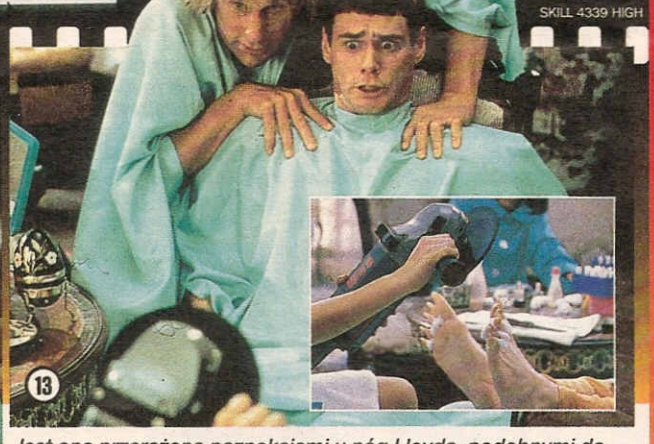

Jest ona przerażona paznokciami u nóg Lloyda, podobnymi do szponów dzikiego zwierzęcia. Harry nie wierzy w to, co zobaczył. Jako nawiązkę za ból i cierpienie fizyczne Lloyd daje 100 dolarów

Dwaj odrzutowi dowcipnisie podbijają Amerykę. Beczka śmiechu pt. "Głupi i głupszy" z Jimem Carreyem w roli Lloyda Christmasa i Jeffem Danielsem w roli Harry'ego Dune przyniosła już w pierwszym tygodniu rozpowszechniania 120 milionów dolarów zysku! W naszych kinach film można oglądać już od 21 kwietnia.

Oto jego fabuła: kierowca limuzyny Lloyd i opiekun psów Harry są bardzo dobrymi przyjaciółmi. Pewnego dnia Lloyd wiezie piękną kobietę na lotnisko i od razu zakochuje się w niej. Kiedy przepiękna Mary zostawia w terminalu lotniska swoją aktówkę, Lloyd widzi szansę na zawarcie owocnej znajomości. Lloyd wraca do domu i namawia swojego przyjaciela do podróży do Aspen, gdzie zamierza oddać Mary walizkę. Żaden z nich nie wie, że mąż Mary został porwany, a w kuferku znajdują się pieniądze na okup. Kiedy wreszcie odkrywają ten fakt, natychmiast przepuszczają wszystko na głupstwa.

Najbardziej idiotyczna scena: aby nie tracić czasu na odwiedzanie toalet, Lloyd i Harry siusiają do butelek po piwie, nie przerywając podróży. Podczas kontroli drogowej policjant chce sprawdzić, co znajduje się w butelkach. Jedną z nich przystawia do ust...

W rolach głównych występują: Jim Carrey ("Maska") jako Lloyd, Jeff Daniels ("Speed") w roli Harry'ego, Lauren Holly jako Mary.

Lloyd jest bardzo nieśmiały , Harry spo- Mary na nartach. Jego język przymarzł ciągu narciarskiego, którą polizał

Nicholas nie lubi żartować: grozi pistoletem Lloydowi, Harry'emu i Mary. Chce odzyskać dwa miliony dolarów. Wtedy wpada policja

Happy end: Lloyd i Harry zostają uznani za bohaterów. Planują wreszcie spoważnieć i założyć sklep o nazwie "Mam robaki"

BRAVO-ODPOWIADA

miłość czułość & namiętność

Kto pyta, nie błądzi

PEŁNA DYSKRECJA

Doktor medycyny Irena Kappler odpowiada na Wasze najbardziej intymne pytania. Listy kierujcie pod adresem BRAVO, "Pełna dyskrecja", 04-028 Warszawa, Al. Stanów Zjedn. 53

BOLĄ MNIE JĄDRA!

ARTUR, 15:

Od kilku miesięcy odczuwam nieprzyjemny ból w okolicy jąder. Boli mnie najczęściej przy dotyku, ale nie wyczuwam w środku guza, ani nic takiego. Poza tym ten ból przenosi się z jednego jądra na drugie i często pojawia się w nocy. Boję się, że mogłoby to wpłynąć na moją potencję w przyszłości. Zaznaczam, że nie onanizuję się i nie współżyję jeszcze z dziewczyną. Nie wiem, czy powinienem pójść do lekarza. A może w moim wieku to całkiem normalne?

Drogi Arturze! Jest prawdopodobne, że bóle jąder są spowodowane zwiększonym napięciem seksualnym, jakie występuje u chłopców w wieku 15-17 lat. Niezaspokojony popęd płciowy, bardzo silny w okresie dojrzewania, przejawia się częstymi erekcjami (czasem nawet pod wpływem dotyku albo myśli o treści erotycznej). Wielu chłopców onanizuje się, by rozładować napięcie seksualne. Zdarzają się również mimowolne wytryski nasienia podczas snu. Oczywiście, bóle jakie odczuwasz, mogą mieć inną przyczynę. Bywają przypadki występowania u młodych chłopców żylaków jąder, czyli guzków krwawniczych, spowodowanych złą cyrkulacją krwi w tym rejonie. Aby stwierdzić, jak jest w twoim przypadku, musisz udać się do urologa.

JESTEM NOSICIELEM WIRUSA HIV

JAREK, 16:

Długo wahałem się, czy do was napisać, bo chyba nie ma już dla mnie ratunku. Rok temu dowiedziałem się, że jestem nosicielem wirusa HIV. Mimo to, a może właśnie dlatego, nie przestaję brać narkotyków. Jest mi już właściwie wszystko jedno. Nie mam jeszcze żadnych oznak choroby, ale wiem, że to tylko kwestia czasu, że wciągnie mnie "czarna dziura". Czy jest dla mnie jakaś szansa?

To dobrze, Jarku, że zdecydowałeś się napisać do naszej redakcji. Nie powinieneś pozostawać dalej sam ze swoim problemem. Dalsze pogrążanie się w nałogu nie przynosi ci żadnej ulgi; a przeciwnie – lęk i depresja mogą się tylko nasilić. Potrzebujesz natychmiastowej pomocy ze strony osób specjalizujących się w rozwiązywaniu problemów narkomanów i nosicieli wirusa HIV. Spróbuj zadzwonić pod jeden ze wskazanych przeze mnie numerów telefonów: 628-03-36 – Telefon Zaufania AIDS Stowarzyszenia Plus – Solidarni Wobec AIDS (Warszawa, Al. Jerozolimskie 23), czynny w dni robocze w godz. 10-22. 29-79-77 – Tel. Zaufania Aids i Wenerologiczny przy Instytucie Wenerologii (Warszawa, ul. Koszykowa 82a), czynny codziennie, także w święta, w godz. 16-21. Ważna informacja: pomoc udzielana w tych punktach jest całkowicie bezpłatna.

STOSUNEK PRZERYWANY

MAJKA, 17:

Mam o trzy lata starszego chłopaka i bardzo go kocham. Wiem, że przede mną miał dziewczynę, i że jest już dość doświadczony w sprawach seksu. Od kilku miesięcy Zbyszek namawia mnie na współżycie.
Na moje pytania i obawy przed zajściem w ciążę, odpowiada, że zna taką metodę, która gwarantuje uniknięcie ciąży. Jest to stosunek przerywany. Mimo iż mam do Jacka pełne zaufanie, nie mogę zdecydować się na pierwszy stosunek. Co będzie, jeśli zajdę w ciążę mimo jego zapewnień? Boję się tego. Mam dopiero siedemnaście lat i uważam, że na dziecko jest jeszcze za wcześnie. Czy może Pani napisać parę słów na temat stosunku przerywanego?

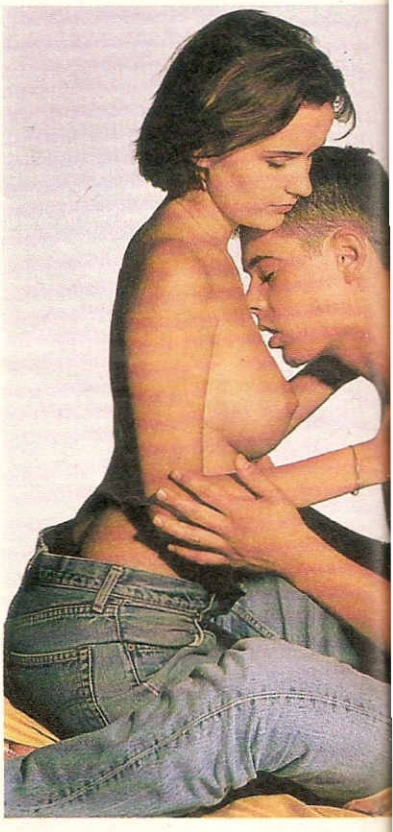

Ta "metoda" antykoncepcji jest stosowana przez wiele par, wiąże się jednak z dużym ryzykiem zajścia w ciążę. Niektórzy mężczyzni już przed wytryskiem wydzielają kilka kropelek nasienia, co jest dla nich całkowicie niewyczuwalne. Jeśli ta niewielka ilość nasienia dostanie się do pochwy dziewczyny, może dojść do zapłodnienia. Tak więc stosunek przerywany nie jest żadną

BRAVO

Leksykon - sztuka kochania

Kłopoty z miesiączką

Wszystkie kobiety i dziewczęta powinny zaakceptować występujące co miesiąc krwawienie. Dla niektórych jednak jest to bardzo niemiłe doświadczenie. Nie mają wówczas na nic ochoty, dokuczają im bóle głowy i pleców, odczuwają wahania nastroju – czują się po prostu źle. Prawie wszystkie dziewczęta skarżą się na lekki ból w podbrzuszu – na szczęście jest on jednak do zniesienia. Wywołują go skurcze mięśni macicy, przy pomocy których wydalana jest na zewnątrz złuszczona błona śluzowa. Niektóre dziewczęta czują wyraźnie, jak macica obkurcza się. Jeśli skurcze są bardzo bolesne, pomocna może być ciepła (nie gorąca) kąpiel lub elektryczna poduszka położona na brzuchu. Warto także spróbować lekkiego masażu w okolicach miednicy. Przy silnych bólach dobrze jest położyć się na boku i stosując wdechy i wydechy rozluźnić mięśnie. Można przy tym spróbować wraz z narastaniem bólu wziąć głęboki oddech przeponą i wraz z ustępowaniem kurczu wydychać powietrze. Jeśli miesiączki są bardzo obfite, mogą doprowadzić do wyczerpania organizmu (anemii). Zalecane jest wówczas przyjmowanie preparatów żelaza, ponieważ podczas krwawienia obniża się poziom żelaza w organizmie.
Kilka dni przed menstruacją następują pewne zmiany w psychice dziewczyny. Staje się ona podminowana, ma skłonności do płaczu. Aby zmniejszyć stany napięcia, można pić trzykrotnie w ciągu dnia (najlepiej po jedzeniu) herbatkę z melisy. Jest ona dostępna w każdej aptece. Niektóre kobiety nie odczuwają podczas miesiączki żadnych dolegliwości. U innych menstruacyjny ból brzucha zmniejsza się po urodzeniu dziecka. Warto pamiętać, że na przebieg miesiączki ma wpływ wiele czynników, np. zmiana klimatu, intensywne odchudzanie lub stresy.

metodą antykoncepcyjną. Jeśli uznałaś, że jesteś już dostatecznie dojrzała, by podjąć współżycie, musisz równie dojrzale potraktować sprawę antykoncepcji. Najlepszym rozwiązaniem byłaby, oczywiście, wizyta u ginekologa, który po zbadaniu twoich narządów rodnych zaleciłby ci najbardziej dla ciebie odpowiednią metodę zapobiegania ciąży. Dziewczyna w twoim wieku nie powinna mieć oporów przed taką wizytą.

BOJĘ SIĘ PIERWSZEJ MIESIĄCZKI

RENATA, 13:

Przeczytałam w Bravo odpowiedź Pani Doktor na temat objawów zbliżającej się miesiączki. Wydaje mi się, że wszystkie te objawy obserwuję u siebie. Ostatnio coraz częściej boli mnie w dole brzucha. Mam również upławy, pobolewają mnie piersi. Boję się, że pierwszą miesiączkę dostanę w szkole. Jak mam się zachować? Czy muszę nosić ze sobą zapasowe ubranie?

Droga Renato! To naturalne, że pierwsza menstruacja napawa cię lękiem. Odczuwa go prawie każda dziewczyna, która jeszcze nie miesiączkowała. Nie można dokładnie przewidzieć daty pojawienia się krwawienia. Co zrobić, jak się zachować? – To pytanie często pojawia się w listach do redakcji. Otóż cała sprawa przebiega na ogół spokojnie – najpierw dziewczyna odczuwa lekki lub silniejszy ból brzucha. Jest to sygnał, że warto zaopatrzyć się w podpaski i wraz z zapasowymi majtkami zabrać je do szkoły. Po kilku godzinach z pochwy wydostanie się trochę krwi. Jeśli poczujesz to, Renato, np. w czasie lekcji, wyjdź do toalety i włóż podpaskę. Jeśli krwawienie nasili się, włóż jeszcze jedną podpaskę, by zabezpieczyć ubranie przed zaplamieniem. Podpaski nasiąkają bardzo powoli i należy je zmieniać co kilka godzin. Lepiej wchłaniają krew tampony (dla młodych dziewcząt przeznaczone są tampony mini), ale nie każda dziewczyna je toleruje. Jeśli podczas okresu poczujesz się źle (niektóre dziewczęta miewają mdłości i zawroty głowy), powinnaś poleżeć dzień lub dwa. Najgorszy jest zwykle pierwszy dzień menstruacji. Po trzech, czterech dniach krwawienie jest bardziej skąpe lub całkiem ustaje. Oczywiście to, co napisałam, dotyczy przeciętnej miesiączki. Każda dziewczyna reaguje indywidualnie i znosi ją inaczej – bywają krwawienia skąpe i obfite, bolesne i bezbolesne. Piszesz, Renato, że menstruacja napawa cię lękiem. Wydaje mi się, że rozmowa z matką, starszą siostrą lub koleżanką może ci bardzo pomóc. Nie ma się czego wstydzić, traktuj te sprawy normalnie.

CZY NIE ZA WCZEŚNIE?

IRENA, 28:

Mam dziewięcioletnią córkę Weronikę. Rozwija się bardzo dobrze, ale jedna rzecz trochę mnie dziwi i niepokoi. Otóż na jej wzgórku łonowym pojawiły się już pierwsze włosy. Wydaje mi się, że to za wcześnie, że jest to oznaka jakichś poważnych zaburzeń hormonalnych. Czy konieczne jest leczenie, jak twierdzi moja znajoma? Do jakiego lekarza powinnam się zgłosić? Co Pani o tym sądzi?

Droga Ireno! Czasem trudno rodzicom pogodzić się z faktem, że ich pociechy mają już pierwsze symptomy dojrzewania. Rozumiem więc doskonale twój niepokój. Jest on jednak całkiem bezpodstawny. Owłosienie łonowe może pojawić się już w wieku ośmiu lat i jest to całkowicie normalne. Badania naukowe dowodzą, że im lepsze warunki życia i bardziej wszechstronna (wysokobiałkowa) dieta, tym wcześniej rozpoczyna się proces dojrzewania. Samo pojawienie się włosów na wzgórku łonowym nie jest jednak symptomem zbliżającej się menstruacji. Większość dziewcząt zaczyna miesiączkować dopiero wówczas, gdy wzgórek łonowy pokryje się zarostem. Następuje to zwykle w wieku 13-14 lat. Jeśli jednak twoja córka zdradzałaby jakieś inne, niepokojące objawy, radziłabym ci zwrócić się do specjalisty endokrynologa.

Mój pierwszy raz

Moje życie stało się inne

Hubert, lat 19, opisuje swoje pierwsze przeżycie

Zdarzenia, które opisuję, miały miejsce jesienią ubiegłego roku. Skończyłem wtedy osiemnaście lat. Byłem samotnikiem, niezdolnym do jakichkolwiek uczuć. Tak przynajmniej uważała moja matka i sądzę, że było w tym dużo racji. Nie miałem zbyt wielu kolegów, nie mówiąc już o dziewczynach. Dni spędzałem samotnie, prawie nie wychodząc z domu (wyjątkiem była, oczywiście, szkoła). I nie wiem, jak dalej potoczyłoby się moje życie, gdyby nie ONA.

Tamtego lata postanowiłem dorobić trochę pieniędzy, zacząłem więc rozglądać się za pracą. Po niedługich poszukiwaniach znalazłem ją w sklepie spożywczym na pobliskim osiedlu. Pomyślałem sobie: "Dwa miesiące szybko miną, a pieniądze się przydadzą. Zresztą, jaka by nie była ta praca, błyskawicznie o niej zapomnę". Jak bardzo się pomyliłem! To, co wydarzyło się później, zrobiło ze mnie kogoś zupełnie innego. Pierwszy miesiąc pracy minął bez specjalnych emocji – dzień w dzień te same czynności, nużące i monotonne. Szefowa zapowiadała jednak, że wkrótce pojawi się praktykantka, podobno sympatyczna dziewczyna o ładnej buzi i zniewalającym uśmiechu. Słowa te zapadły mi głęboko w świadomość i aż byłem zdziwiony, że tak niecierpliwie czekam na pierwsze spotkanie.

W końcu nadszedł ten dzień. Wcześnie rano, zaspany jak zwykle, podszedłem do sklepowych drzwi. Gdy się otworzyły, miałem wrażenie, że śnię. Przede mną stała blondynka, tak piękna, że z wrażenia nie mogłem wykrztusić nawet "dzień dobry". Przez parę minut chodziłem po sklepie nieprzytomny. Wreszcie przełamaliśmy pierwsze lody. Nawet więcej. Staliśmy się dobrymi przyjaciółmi. Robiłem sobie pewne nadzieje, choć wiedziałem, że Marzena, bo tak miała na imię, ma chłopaka. Spostrzegłem jednak, że jej stosunek do mnie jest co najmniej dwuznaczny. Prowokowała moje spojrzenia, wyraźnie nie dawała mi spokoju. Wszystko wskazywało na to, że będziemy razem. Byłem bardzo szczęśliwy. Tak bardzo, że nawet nie zauważyłem Ani – praktykantki, która pojawiła się parę dni po Marzenie. To znaczy, zauważyłem, ale moje zainteresowanie nią ograniczało się wyłącznie do spraw służbowych. Po kilku dniach jednak mój stosunek do drugiej blondynki zmienił się zdecydowanie. I do dziś zastanawiam się, jak to właściwie się stało, że to Anka, nie Marzena, została moją dziewczyną. Z biegiem czasu okazało się, iż nie mogłem wybrać lepiej. Ania miała wprawdzie kogoś przede mną, ale nie chciała o nim wspominać, a ja nie pytałem. Dlaczego wybrała mnie? Nie wiem, myślę, że dziewczyn nie sposób zrozumieć.

Było nam razem wspaniale, prawie się nie rozstawaliśmy. Żadne z nas nie wymuszało od partnera czegoś więcej niż pieszczot, choć dobrze wiedzieliśmy, że kiedyś spełnią się nasze oczekiwania.

I wreszcie nadszedł ten dzień. Zostałem sam w domu na cały weekend. Wieczorem zaprosiłem Ankę i paru jej znajomych. Wypiliśmy po kieliszku szampana, a potem rozmawialiśmy i tańczyliśmy przy moich ulubionych kasetach. Gdy reszta towarzystwa wreszcie wyszła, poczułem, że właśnie teraz TO się stanie. Ania chyba czuła to samo, choć nie powiedziała ani jednego słowa. Zamknęliśmy drzwi i najpierw nieśmiało, a potem już odważniej, obdarzaliśmy się pieszczotami. To było jak wiosenna burza, ba, nawet huragan. Tego, jak było cudownie, nie da się opisać. Nigdy wcześniej nie wyobrażałem sobie takich chwil z dziewczyną – rzeczywistość przeszła moje najśmielsze oczekiwania. Cieszę się, że stało się to z kimś, z kim zamierzam spędzić resztę życia. Ania nie wygląda może jak lalka Barbie, nie nosi tlenionych włosów i lakierowanych paznokci, co imponuje wielu chłopakom. Dla mnie jednak nie to się liczy. Jest szczera, troskliwa i czuła i wiem, że mnie nie zawiedzie. A to ważniejsze od pięknych włosów i długich nóg. ONA odmieniła moje życie, stało się beztroskie i piękne. Dzięki mojej dziewczynie zapomniałem o przeszłości, poznałem, co to jest pełnia życia.

Jak przeżyliście Wasz "pierwszy raz"? Jeśli macie ochotę opisać swoje przeżycia, wyślijcie list pod adresem: BRAVO, 04-028 Warszawa, Al. Stanów Zjedn. 53. Jeśli Wasz list zostanie opublikowany, otrzymacie honorarium.

BRAVO

REDAKCJA WYDANIA POLSKIEGO:

Kierownik redakcji:
Marek Sierocki.

Redaguje zespół:
Marek Sierocki, Aleksandra Barcikowska, Tomasz Namysł.

Redakcja graficzna:
Grażyna Stefek, Sylwia Kulesz.

Adres redakcji:
04-028 Warszawa,
Al. Stanów Zjednoczonych 53

Repro - MIPO
Warszawa, ul, Uranowa 29.

Druk: HELPRINT OY., 50100 Mikkeli Finlandia

Copyright: Wyd. H. Bauer Sp. z o.o. 04-028 Warszawa, Al. Stanów Zjedn. 53

Wydawnictwo H. Bauer Sp. z o.o. jest członkiem Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Wydawców.

Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i opracowywania tekstów. Obowiązuje cennik ogłoszeń nr 3 z 1.10.1994r.

ISSN 1230-8692

ANITA LIPNICKA

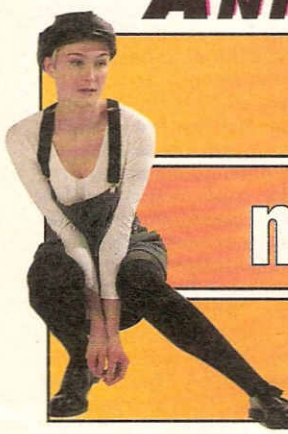

Mobilizuje mnie sukces płyty „Emu"

Z Anitą Lipnicką spotkaliśmy się w jej rodzinnym mieście – – Piotrkowie Trybunalskim. Przyjęła nas w swoim domu. Uśmiechnięta, poczęstowała nas wspaniałą kawą i w przyjemnej atmosferze rozpoczęliśmy rozmowę.

BRAVO: Jak się czujesz w rok po premierze albumu "Emu", który okazał się wielkim hitem?

ANITA: Czuję się okropnie staro. Przez ten rok bardzo spoważniałam. Sporo zmieniło się w moim życiu. Sama muszę teraz podejmować ważne decyzje.

BRAVO: Jak znajomi z Piotrkowa przyjęli twoje sukcesy?

ANITA: To bardzo dziwne, ale odczuwam w ich zachowaniu coś w rodzaju zazdrości, czy zawiści. Kiedy występowałam gościnnie z zespołem Collage, przywitano mnie niezbyt przyjemnie. Widziałam, jak niektóre moje koleżanki z liceum gwizdały. To nie było przyjemne uczucie. Na szczęście wielu ludzi z mojego miasta cieszy się, że komuś z ich sąsiedztwa udało się odnieść sukces. Rozmaite dowody sympatii zawsze mnie podbudowują.

BRAVO: Czy to, że z twoją osobą kojarzony jest Varius, że to właśnie ty udzielasz wywiadów, nie przeszkadza kolegom z zespołu?

ANITA: Rzeczywiście, Varius zaczął odnosić największe sukcesy po moim przyjściu do zespołu. Tak się składa, że to ja śpiewam i występuję z przodu sceny. Na mnie też spada największy splendor. Początkowo chłopcom trudno było się z tym pogodzić, ale teraz każdy wie, co do niego należy. Jesteśmy na takim etapie, że każdy członek zespołu zna swoje miejsce. Moim zadaniem jest śpiewanie i pisanie tekstów.

BRAVO: Jak powstały teksty do nowego albumu?

ANITA: Wszystkie napisałam przy biurku w moim rodzinnym domu. To bardzo ciężka praca. Siedzę przy biurku, mam rozłożone kartki i tekst powstaje linijka po linijce. Wcześniej Robert pisze melodie. Zasada jest taka, że to on najpierw dostarcza mi melodie do piosenek. Słucham takiego utworu i mam przed oczami jakieś obrazy, wspomnienia. Czasami zdarza się też, że nie mogę nic napisać.

BRAVO: Ile czasu trwało pisanie piosenek do "Elfa"?

ANITA: W sumie krótko, niecałe trzy tygodnie. Dlatego też musiałam poprosić o pomoc Roberta Amiriana, który napisał dla nas dwa teksty.

BRAVO: Zdradź nam, jak pracowaliście w studiu.

ANITA: Firma Zic-Zac stworzyła nam wręcz idealne warunki do pracy. Jej szefowie dali nam wolną rękę, jeżeli chodzi o sprawy artystyczne. Nikt nie słuchał nawet taśmy demo, mają więc do nas duże zaufanie. Mnie o wiele trudniej było nagrywać ten materiał. Odczuwałam pewnego rodzaju presję po sukcesie poprzedniego krążka. Sukces "Emu" zobowiązuje.

BRAVO: Przez ostatnie dwanaście miesięcy zrobiło się o was bardzo głośno. Bywaliście częstymi gośćmi w telewizji, wasze zdjęcia gościły w wielu gazetach. Czy nie boisz się, że któregoś dnia ludzie odczują przesyt waszym zespołem?

ANITA: Jestem przygotowana, że coś takiego może nastąpić. Często jest tak, że ci, którzy wynoszą cię na piedestał, potem życzą ci wszystkiego najgorszego. Zdaję sobie sprawę, że to, co się dzieje wokół nas, jest nietrwałe. Mam też świadomość, że nasza muzyka nie wszystkim się podoba. Staram się wykonywać swój zawód najlepiej jak potrafię, by zadowolić w pełni naszych fanów.

BRAVO: Czy sukces artystyczny, jaki odnieśliście, ma odzwierciedlenie w sukcesie finansowym?

ANITA: Od momentu, kiedy zaczęłam profesjonalnie śpiewać, nie wzięłam od rodziców ani grosza. Kupiłam sobie bardzo dobry sprzęt grający. Zapisałam się na kurs prawa jazdy. Myślę, że już niedługo kupię sobie samochód. W sumie nie narzekam na brak pieniędzy, ale nie chciałabym, byście pomyśleli, że są to jakieś ogromne sumy.

BRAVO: Czy nowy album będziecie promować w podobny sposób jak płytę "EMU"?

ANITA: Promocję rozpoczęliśmy od tzw. press tour. Przez trzy tygonie odwiedzaliśmy różne miasta i występowaliśmy w rozgłośniach radiowych. W trasę koncertową wyruszamy jesienią. Będą nam towarzyszyć dziewczyny z grupy DeSu. Na "Elfie" nagrywały chórki, a w trasie będą rozgrzewały publiczność przed naszymi występami. Mamy już wideoklipy do piosenek "Zabij mnie" i "Deadpans Parade". Robili to ludzie, którzy realizowali film "Młode wilki".

BRAVO: Śpiewasz w nim kilka piosenek...

ANITA: Dokładnie pięć utworów z "Elfa". Natomiast Robert Janson skomponował specjalnie do filmu ponad dwadzieścia minut instrumentalnej muzyki.

BRAVO: Pozostawmy na chwilę sprawy artystyczne. Zdradź nam trochę sekretów osobistych. Czy jesteś sama, czy z kimś?

ANITA: Na temat swej prywatności mówię niechętnie. Powiem tylko, że nie jestem sama.

BRAVO: Kiedyś powiedziałaś, że muzyka nie musi być najważniejszą rzeczą w twoim życiu. Czy to prawda?

ANITA: Chcę zacząć studia, ale trudno byłoby mi połączyć naukę z pracą w zespole. Zapiszę się do prywatnej szkoły językowej i będę mogła chodzić na zajęcia wtedy, kiedy pozwoli mi czas.

BRAVO: Kiedyś wspominałaś, że chciałabyś studiować psychologię. Mówi się, że studia psychologiczne są dla ludzi którzy, mają problemy ze sobą...

ANITA: Bardzo możliwie. Moim zdaniem ludzie idą na psychologię z dwóch powodów. Jedni zdają po to by pomagać innym i drudzy chcą z premedytacją wykorzystywać wiedzę z tej dziedziny. Czy ja mam problemy ze sobą? Chyba każdy je ma.

BRAVO: Kiedyś byłaś modelką...

ANITA: To była dla mnie wspaniała przygoda. Wtedy też zarobiłam swe pierwsze pieniądze. Jednak po pewnym czasie zaczęło męczyć mnie to środowisko. Ludzie obracający się w tej branży często tracą tożsamość. Po pewnym czasie wszyscy zaczęli zachowywać się bardzo podobnie. Wyrwałam się stamtąd, bo nikogo nie interesowało co myślę, tylko jak wyglądam.

BRAVO: Wystąpiłaś w kilku wideoklipach, telewizja nakręciła film o zespole. Czy nie kusi cię, by spróbować swych sił jako aktorka?

ANITA: Miałam już dwie propozycje, ale je odrzuciłam. Po prostu nie podobały mi się scenariusze. Bardzo chciałabym wystąpić kiedyś w filmie. Nie wiem czy dałabym radę, ale może kiedyś spróbuję. Mam za sobą pewne doświadczenia sceniczne, występowałam już przecież w kabarecie. To były bardzo fajne doświadczenia.

BRAVO: W ubiegłym roku mieszkałaś w Łodzi...

ANITA: Teraz z powrotem mieszkam w moim rodzinnym domu. Wydaje mi się że jeszcze nie nadaję się do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa. Tu u rodziców dużo łatwiej odzyskuję równowagę po stresach związanych z występami.

BRAVO: Czy łączy cię coś z Tomkiem Lipnickim z grupy Illusion?

ANITA: Wiele osób mnie o to pyta. Nie, nie jesteśmy rodziną. Nigdy nie miałam nawet okazji się z nim spotkać. Poznałabym go z przyjemnością.

Anita podczas rozmowy z redaktorami Bravo: Markiem i Tomkiem

Anita z tatą: w rodzinnej atmosferze szybko odzyskuje równowagę po występach

Już wkrótce premiera za kierownicą

Fot.: Bogusław Biały

Psycholog, mgr Elżbieta Grys, odpowiada

Wypowiedz się...

Psycholog, pracująca z młodzieżą w warszawskich szkołach, odpowiada na Wasze listy, rozwiązuje Wasze problemy

Czy są poradnie dla dzieci alkoholików?

Problem dzieci alkoholików nie został dotychczas poruszony w waszej rubryce. Pani Psycholog pisała, że istnieją różne placówki i ośrodki dla alkoholików, narkomanów. Czy jest ośrodek, w którym mogłyby spotkać się dzieci osób pijących? Czy nikogo nie obchodzi to, co czujemy, co się w nas dzieje, gdy dzień w dzień zadajemy sobie pytanie: "Czy tata znowu wróci pijany do domu?" Piszę, bo sama to przeżywam i nie mam z kim o tym porozmawiać. Koleżanki opowiedzą innym, babcia tylko się zdenerwuje, a mama sama ma tego dosyć. Zatem przed kim mogę się otworzyć? Urazy z dzieciństwa zostają na całe życie... A ja nie chcę dorastać z obciążeniem, że jestem córką alkoholika.

14 - letnia Marta

Kilkakrotnie podawałam już na łamach BRAVO adresy poradni dla dzieci alkoholików i namawiałam, aby wszyscy potrzebujący takiej pomocy nawiązali kontakt ze wskazanymi placówkami. Przypomnę więc:

– w każdym mieście istnieją poradnie odwykowe dla alkoholików lub inne ośrodki zajmujące się problemem alkoholowym. Zawsze na pomoc i poradę mogą tam liczyć także dzieci alkoholików.

– w Warszawie istnieją następujące poradnie specjalistyczne dla dzieci z rodzin alkoholików:

Centrum Leczenia Odwykowego, Poradnia dla Dzieci i Młodzieży z Rodzin z Problemem Alkoholowym, ul. Zgierska 18 a, tel. 13-27-65,

PETRA – Ośrodek Profilaktyczno -Terapeutyczny, ul.Wiejska 19, tel. 29-25-85,

OPTA – Poradnia Specjalistyczna dla Dzieci i Młodzieży, ul.Okólnik 11a m.34, tel. 29-39-16, telefon zaufania – 27-61-72. Osoby z innych miejscowości mogą napisać do poradni w Warszawie lub skorzystać z telefonu zaufania. Nawiązując kontakt z poradnią można zwrócić się o konkretną pomoc lub prosić o informację, jak znaleźć odpowiednią placówkę w swoim miejscu zamieszkania. Zgadzam się z tobą, Marto, że dzieci z rodzin dotkniętych alkoholizmem powinny znaleźć się pod opieką poradni. Muszą nauczyć się radzić sobie w trudnych, codziennych sytuacjach domowych, by skutki nałogu rodziców nie rujnowały ich dalszego życia. Korzystanie z pomocy poradni jest bezpłatne.

Mam inny kolor skóry, lecz czuję się Polakiem.

Piszę do was, bo trudno jest mi żyć. Tylko z rodzicami i moją przyjaciółką mogę porozmawiać o tym, co mnie gnębi. Jestem, że tak określę, "czarno-biały". Po prostu jestem mulatem. Moja matka ma czarną skórę. Ojciec jest biały. Mama urodziła się na Kubie i opuściła kraj jako 20-latka, by studiować w Warszawie. Tu wyszła za mąż. O rasizmie w Polsce, o zachowaniu polskich nastolatków wobec ludzi o innym kolorze skóry, nigdy nie pisano w BRAVO. Chcę więc zwrócić uwagę na ten problem. Jestem poniżany, często bity, nawet nie przez skinów, lecz zwykłych nastolatków. Zdarza się, że słyszę uwagi: "ty małpo", "murzyński idioto". Te słowa to jeszcze nic w porównaniu z tekstami, które ludzie wygłaszają pod moim adresem. Słyszę je od młodzieży, dorosłych, nawet ze strony nauczycieli spotykają mnie przykrości. Może to się komuś wydać dziwne, ale ja się czuję Polakiem, tu jest moja ojczyzna, tu ziemia jest mi droga. Dlaczego traktuje się mnie jak obcego, gorszego, jak człowieka niższej kategorii? Chcę, aby mój list uczulił czytelników BRAVO na przeżycia ludzi takich jak ja i pomógł nam, "kolorowym".

Voodoo People

Twój list świadczy o nietolerancji, głupocie i braku kultury nie tylko u pewnej części młodzieży, ale i u niektórych dorosłych. Rozumiem twoje rozżalenie i poczucie krzywdy. Doznajesz przykrości i poniżenia tylko dlatego, że różnisz się kolorem skóry od większości ludzi w tym kraju. Cóż mogę ci napisać? Jest mi smutno, głupio i wstyd, że tak traktuje się drugiego człowieka. Zauważ, że w ten sposób zachowują się ludzie prymitywni, którzy nic sobą nie reprezentują, a poniżając drugą osobę, próbują dodać sobie znaczenia. Mam nadzieję, że twój list, przyczyni się (przynajmniej u części czytelników), do zmiany nastawienia do ludzi "innych", różniących się od większości jakąś cechą.

Nie rozumiem swojego zachowania

Mam na imię Aśka. Chodzę do pierwszej klasy liceum ogólnokształcącego. Zwracam się do Pani z prośbą o pomoc. W moim życiu zaszły ostatnio bardzo wielkie zmiany. Jestem przerażona swoim zachowaniem. Zaczęło się to około pół roku temu. Dawniej byłam przeciwna wszystkiemu, co złe. Nie chwaliłam ludzi, którzy obcowali z alkoholem, papierosami i narkotykami. Byłam za spokojnym, rozważnym, kulturalnym zachowaniem. Wierzyłam w prawdziwą, szczerą przyjaźń, w zaufanie... Ale moje wzniosłe ideały powoli zamieniają się w gruz. Zmieniłam się w osobę, którą dawniej bym potępiła. Przekonałam się, że prawdziwej przyjaźni nie ma. Dziewczyny, które dawniej uważałam za swoje najlepsze przyjaciółki, oddaliły się ode mnie. Spiskują przeciwko mnie – nie wiem dlaczego. Tylko wtedy, gdy czegoś chcą, zgrywają dobre i kochane. Nie potrafię im odmówić i zawsze otrzymują ode mnie oczekiwaną pomoc. Zależało mi na nich, ale najwyraźniej im nie zależy na mnie. Przestałam wierzyć w przyjaźń. Moje zachowanie stało się dla mnie niezrozumiałe. Najpierw zaczęłam przeklinać. Każde złe słowo, które wypowiem, ciąży mi jak stukilowy głaz. Chciałabym z tym skończyć i... nie potrafię. Ostatnio nawet popiłam sobie piwa na dyskotece /przecież ja to potępiam/. Byłam w świetnym humorze. Nawet miałam ochotę zapalić papierosa, ale nie zrobiłam tego. Wiem teraz, że alkohol to dobra ucieczka od codziennych kłopotów, ale zdaję sobie sprawę, że mogę zniszczyć sama siebie. Jeszcze rok temu nie potrafiłabym sobie wyobrazić takiej sytuacji. Miewam złe humory. Nie widzę sensu w moim życiu. Powtarzam sobie, że nie mam po co żyć, że nic nie znaczę, że jestem nikim. Walczę z tymi myślami, ale one wciąż powracają. Dlaczego? Boję się, że wpadnę w jakąś przepaść zła, z której trudno będzie mi się wydostać. Rozmawiałam o swoich problemach z kilkoma starszymi od mnie ludźmi i dowiedziałam się, że to mi z czasem przejdzie, że oni też to przeżywali, gdy byli w moim wieku. Bardzo chciałabym zmienić moje zachowanie i dlatego proszę Panią o radę.

Aśka

Zmiany, które obserwujesz u siebie, związane są z procesem dojrzewania. Dotyczy on nie tylko przemian biologicznych w organizmie, ale także w psychice. U wszystkich nastolatków występuje obniżenie nastroju i chwiejność emocjonalna. Dostrzega się w ich zachowaniu pewną drażliwość, agresywność, wybuchowość, ale także lękliwość, nieśmiałość, zagubienie. Pojawiają się kompleksy, poczucie niższej wartości i przekonanie o braku sensu w życiu. W tym okresie ulegają zmianie stosunki nastolatków z otoczeniem. Mają one wpływ na dotychczasowe przyjaźnie, kontakty z rówieśnikami i rodziną. Są to, Asiu, normalne procesy w okresie, kiedy dziecko przeobraża się w człowieka dorosłego. Racje mają ci, którzy powiedzieli, że to minie z wiekiem. Takie wyjaśnienia nie oznaczają jednak, że masz poddawać się nastrojom, zachowywać niezgodnie ze swoimi przekonaniami i szkodzić sobie. Jeśli zrozumiesz, że postępujesz źle, od ciebie będzie zależało, jaki wykonasz krok, jaką podejmiesz decyzję i do czego twoje postępowanie doprowadzi. Trzeba umieć dostrzegać zachowania destrukcyjne, szkodliwe, które mogą zaważyć na dalszym życiu. Zawiodłaś się na przyjaźni, ale to wcale nie oznacza, że ona nie istnieje. Szukaj w życiu przyjaciół! Dostrzegłaś, że alkohol może być ucieczką od problemów, ale on ich nie rozwiązuje, dostarcza natomiast nowych, często znacznie poważniejszych. Nie ma lekarstwa na twoje kłopoty, możesz jednak przejść bez porażek i komplikacji przez ten trudny etap swojego rozwoju. Spróbuj zastanowić się, co jest dla ciebie ważne, wartościowe, a co odrzucasz, bo jest złe, szkodliwe, a nawet sprzeczne z twoimi przekonaniami. Jeśli będziesz postępowała zgodnie z uznawanymi wartościami, nie wpadniesz w przepaść i poradzisz sobie nawet w najtrudniejszych, kryzysowych sytuacjach.

Czuję wstręt do chłopaka na myśl o jego pocałunkach

Mam kochającego chłopaka, który jest czuły, często mnie przytula. Ostatnio kilkakrotnie pocałował mnie w usta. Od tej pory czuję do niego obrzydzenie. Wydawało mi się, że go kocham. Koleżanki mówią, że jestem nienormalna, skoro tak reaguję na okazywanie miłości przez chłopaka. Nie jestem pewna swoich uczuć. Nie mogę znieść jego towarzystwa i niedobrze mi na myśl o jego pocałunkach. Gdy go nie ma, tęsknię i myślę o nim. Jestem załamana i chyba sama zaczynam wierzyć, że jestem nienormalna. Co się ze mną dzieje?

Anka - 15 lat

Anka, wszystko jest w porządku. Rozwój psychoseksualny następuje w indywidualnym, właściwym dla każdego tempie. Pocałunki i pieszczoty nie zawsze wyrażają miłość, często są tylko przejawem pobudzenia seksualnego. Chłopcy w okresie dojrzewania mają skłonność do aktywności seksualnej, u dziewcząt częstsze są skłonności do marzeń o miłości i przyjaźni. Dopiero później, po dłuższym czasie, pojawia się przyjemność fizyczna. Podczas pierwszych spotkań dziewczyna oczekuje ciepłych słów, by przekonać się o swojej kobiecości. Pierwsze pocałunki i uściski mogą wcale nie sprawiać jej przyjemności, a wręcz napawać strachem i niechęcią. Uczucie przyjemności pojawi się dopiero później. Oczywiście nie zawsze tak musi być, ale takie prawidłowości występują w waszym rozwoju. Młodzi ludzie powinni być świadomi różnic, jakie między nimi istnieją. Warto więc w pierwszych przyjaźnach i miłościach uwzględnić te odmienności oraz nie przekraczać pewnych granic, jeśli ktoś nie chce i nie sprawia mu to przyjemności. Dziewczyna musi zdać sobie sprawę, że silnie odczuwana przez chłopca potrzeba seksualna będzie go skłaniać do coraz większych wymagań. Nie powinna jednak ulegać tylko dlatego, żeby sprawić mu przyjemność, w obawie, że go straci, czy też poddać się panującej "modzie" lub opinii koleżanek. Najlepiej, jeśli będzie kierować się własnymi odczuciami i potrzebami. Aniu, jesteś normalna. Twoje ciało samo "odpowiada" na bodźce erotyczne. Na razie reaguje niechęcią. Oznacza to, że u ciebie jest jeszcze za wcześnie na takie doznania.

od 18.05 do 31.05 1995

PRZEBOJE

HITY

BRAVO LISTA

1	Living In Danger	Ace Of Base
2	Let It Rain	East 17
3	Always	Bon Jovi
4	About A Girl	Nirvana
5	Zombie	Cranberries
6	Heledore Baby	Hey
7	Back For Good	Take That
8	Here I Go	2 Unlimited
9	Całkiem inny kraj	Perfect
10	Jestem kobietą	Edyta Górniak
11	Taki jestem	Stachursky
12	To nie ja	Edyta Górniak
13	Love Is All Around	D.J. Bobo
14	Secret	Madonna
15	Dwa proste słowa	De Mono
16	Tatuaż	Edyta Bartosiewicz
17	Zabij mnie	Varius Manx
18	Baby Baby	Corona
19	Na co komu dziś	Lady Pank
20	Take A Bow	Madonna
21	Here Comes The Hotstepper	Ini Kamoze
22	Tears Don't Lie	Mark' Oh
23	Gdyby nie Ty	Oddział Zamknięty
24	Club Bizarre	U 96
25	Bang And Blame	R.E.M.
26	Move Your Ass	Scooter
27	Old Pop In An Oak	Rednex
28	The First The Last Eternity	Snap
29	She's A River	Simple Minds
30	Over My Shoulder	Mike & The Mechanics

Mike & The Mechanics-"Over My Shoulder"

DISCO TOP

RADIO DLA CIEBIE

1	Baby Baby	Corona
2	Yeke Yeke '95	Mory Kante
3	In My Dreams	Darkness
4	Be My Lover	La Bouche
5	Taki jestem	Stachursky
6	This Is The Way	E-Type
7	Turn On, Tune In...	Freak Power
8	Spaceman	U.S.U.R.A.
9	Love Of Ma Life	Fun Factory
10	Boom Boom	Outhere Brothers

POLSKI TOP

1 (1) (12)	Sen	Edyta Bartosiewicz
2 (6) (2)	Elf	Varius Manx
3 (3) (8)	Acousticus Rockus	Wilki
4 (4) (12)	Jestem	Perfect
5 (5) (4)	Prymityw	T. Love
6 (2) (4)	Kalejdoskop	Big Day
7 (7) (25)	Emu	Varius Manx
8 (8) (14)	Róża	Maanam
9 (9) (12)	Gemini	Kasia Kowalska
10 (10) (10)	Live!	Hey

Jim Kerr - lider zespołu Simple Minds

BRAVO Varius Manx

Varius Manx już ponad rok gości na Polskim Topie z albumem "Emu". Tymczasem po raz drugi obecny jest w tym zestawieniu najnowszy album zatytułowany "Elf". Powodzeniem cieszy się również pochodzący z "Elfa" przebój "Zabij mnie". Na zdjęciu poniżej wokalistka zespołu Anita Lipnicka

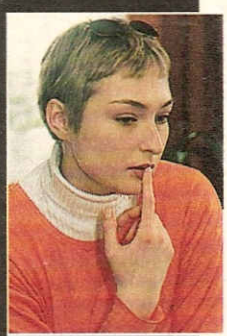

MTV-TOP

1	Back For Good	Take That
2	The First The Last Eternity	Snap
3	Let It Rain	East 17
4	Scatman	Scatman John
5	Move Your Ass	Scooter
6	Club Bizarre	U 96
7	Tune In, Turn On, Cop Out	freakpower
8	I've got A Little Something...	MN8
9	Self Esteem	Offspring
10	Here Comes The Hotstepper	Ini Kamoze

SINGLE-USA

1	This Is How We Do It	Montell Jordan
2	Red Light Special	TLC
3	Candy Rain	Soul For Real
4	Freak Like Me	Adina Howard
5	Run Away	Real McCoy
6	Take A Bow	Madonna
7	Bog Poppa	The Notorious B.I.G.
8	I Know	Dionne Farris
9	Strong Enough	Sheryl Crow
10	Keep Their Heads Ringin'	Dr. Dre

LPs-USA

1	Me Against The World	2 Pac
2	The Lion King	Soundtrack
3	Cracked Rear Vier	Hootie & The Blowfish
4	Throwing Copper	Live
5	Greatest Hits	Bruce Springsteen
6	John Michael Montgomery	John Michael Montgomery
7	Hell Freezes Over	Eagles
8	Tuesday Night Music Club	Sheryl Crow
9	II	Boyz II Men
10	CrazySexyCool	TLC

SINGLE-ANGLIA

1	Back For Good	Take That
2	Don't Stop	Outhere Brothers
3	Two Can Play That Game	Bobby Brown
4	Have You Ever Really...	Brian Adams
5	Baby Baby	Corona
6	U Sure Do	Strike
7	Chains	Tina Arena
8	If You Love Me	Brownstone
9	Baby It's You Not Over Yet	Grace
10	I Need You	Duece

LPs-ANGLIA

1	Picture This	Wet Wet Wet
2	Greatest Hits	Bruce Springsteen
3	The Choir	Anthony Way
4	The Colour Of My Love	Celine Dion
5	No Need To Argue	Cranberries
6	Medusa	Annie Lennox
7	Parklife	Blur
8	Dummy	Portishead
9	Wake Up!	Boo Radleys
10	Elastica	Elastica

Swoje propozycje (tytuły przebojów i albumów) przysyłajcie pod adres: BRAVO, 04-028 Warszawa, Al. Stanów Zjednoczonych 53.

3 W kręgu SZATANA

Podczas przeprowadzki Wioletty do nowego domu, tajemniczy chłopak daje dziewczynie list dla jej nowego brata, Marcina

Wioletta odwiedza Marcina w jego pokoju, który pełen jest tajemniczych symboli. Postanawiają się zaprzyjaźnić

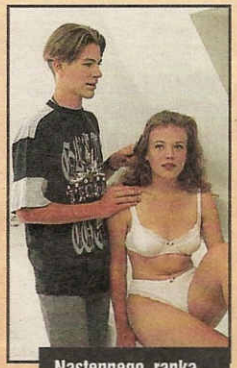

Następnego ranka spotykają się w toalecie. Marcin rozczesuje włosy siostrze. Ich kłębek zachowuje dla siebie

Po południu Wiola, jej przyjaciele, Marcin i jego kolega Kamil spotykają się na imprezce

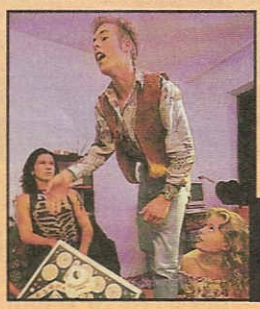

Podczas gry we wróżby Benek, kolega Wiolki, wychodzi niezadowolony z przepowiedni

Mama Wioletty ponownie wyszła za mąż. Wiola ma nowego, kochanego tatę i dziwnego brata, Marcina, który przyjaźni się z Kamilem. Przyjaciele Wioletty nie chcą zaakceptować skrytego chłopca. Jego pokój robi dziwne, tajemnicze wrażenie. Podczas parapetówy przyjaciele Wiolki odkrywają dziwny pokój Marcina. Kamil proponuje zabawę we wróżby. Przepowiednia jest niekorzystna dla Benka, kolegi Wiolki

TAJEMNICZA CEREMONIA

Następnego dnia Benek i Wiolka spotykają się w wesołym miasteczku. Chcą zapomnieć o zadrażnieniach minionego dnia

Benek nawiązuje do swojej rozmowy z Marcinem

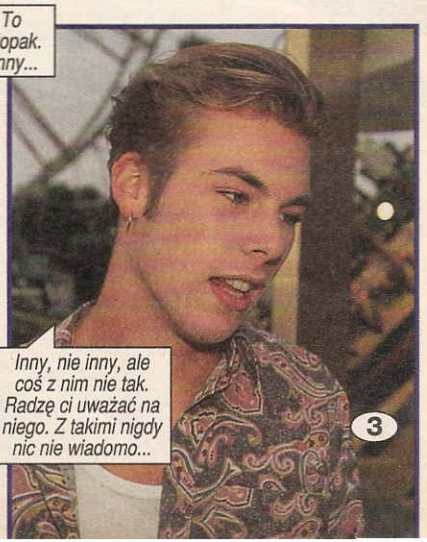

O to się nie martw. Wszystko się jakoś ułoży. Wierzę w to...
Najważniejsze, żeby między nami było dobrze
4

Nic się nie bój. Już cię nigdy nie puszczę! Jesteś bezpieczna!
Trzymaj mnie mocno. Strasznie mi się w głowie kręci
5
Benek i Wiola próbują jeszcze jazdy na karuzeli

Szkoda tylko, że odpowiedź była niepomyślna
Bardzo się cieszę, że podczas wróżb spytałeś o naszą przyszłość– czy będziemy razem
6
Po przejażdżce

A może chciałbyś poznać moją odpowiedź?
7

Nagle Wiolka daje buziaka Benkowi
Ja ciebie też, Wioletta!
Tak bardzo, bardzo cię lubię! Naprawdę...
8

Myślałem, że już nic z tego nie będzie
Kto by pomyślał, że sprawy się tak ułożą po wczorajszej prywatce?
9
Trzymając się za ręce oboje idą dalej

Mistrz będzie ze mnie na pewno zadowolony!
10
W tym samym czasie Marcin wchodzi do mrocznego pomieszczenia

Postarałeś się o to, o co ciebie prosiłem?
Tak, Natas, wszystko zgodnie z twoim rozkazem
11
Marcin i Kamil spotykają się odziani w długie szaty. Marcin ma ze sobą czarne pudełko

Świetnie. A więc możemy zaczynać ceremonię!
12

13
Marcin daje Kamilowi pudełko z włosami Wiolki

Rozpocznijmy ceremonię!
14
Okazuje się, że Kamil jest mistrzem tajemnej ceremonii. Odprawia ją razem ze swoimi uczniami

Kamil wyjmuje z pudełka włosy Wioletty
Niechaj spełni się przeznaczenie!
15

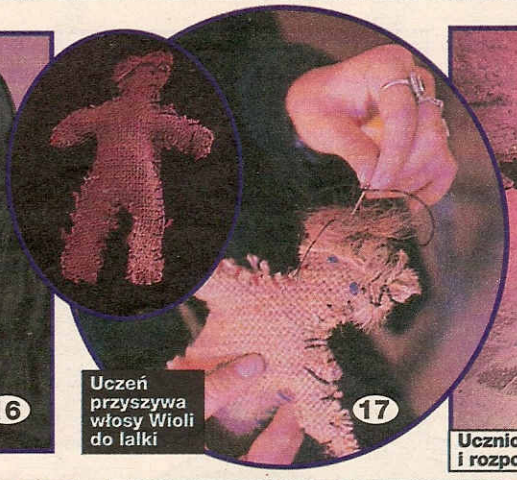

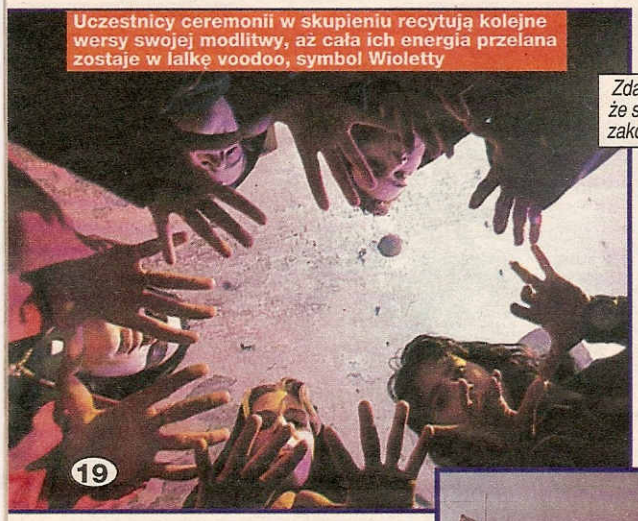

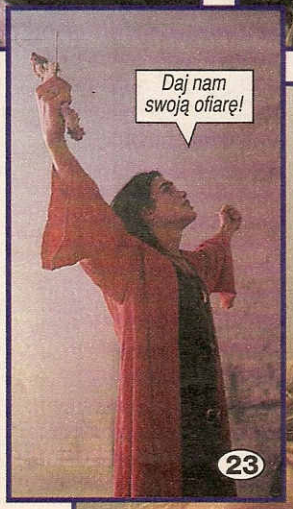

W następnym odcinku: Co stało się z Wiolettą?

KUPON NR 11/95

BRAVO

Krzyżówka nr 11

NAGRODY

3 walkmany

Nagrody ufundowała firma GP BATTERIES – niezawodne baterie do walkmanów

Litery z pól oznaczonych liczbami, czytane od 1 do 12, utworzą tytuł przeboju. Kto go wykonuje?
Rozwiązanie wraz z wyciętym kuponem konkursowym przysyłajcie na kartkach pocztowych lub widokówkach do 15.06.1995r. pod adresem: BRAVO, 04-028 Warszawa, Al. Stanów Zjednoczonych 53.

IMIĘ NASERA · GRECKA MUZA / OBRAZ MORZA · WŁOSKIE MIASTO · NA CIASTO I OWOCE / NA ZDJĘCIU · PRZODEK W LINII MĘSKIEJ / IMIĘ ŻEŃSKIE · APARAT FOTOGRAFICZNY · NAJDŁUŻSZY OLIMPIJSKI · DAWNY ŻAGLOWIEC · PISARZ · INTERWAŁ MUZYCZNY · TŁUSZCZ LIZUSA · RAJSKA BABKA · SYN BRATA · UCZY ZWIERZĘTA · ... PAR · Z SUROWEGO MIĘSA / MA KOTA ? · NIEMIECKIE MIASTO · DAWNY NAPÓJ ALKOHOLOWY DO HERBATY · CZĘŚĆ SPŁATY DŁUGU · TWORZY RAFĘ · PAŃSTWO AFRYKI · PIERWIASTEK CHEMICZNY · DAJE POCZĄTEK NILOWI BŁĘKITNEMU · MODNIŚ · PEŁEN ZNACZKÓW · PRZYJEMNY ZAPACH · SKAFANDER ESKIMOSA · CZĘŚĆ SZTUKI · OKRES W DZIEJACH · KANAPA · DEBATA · WZORZEC · JEDNOLITY BLOK · NA ZDJĘCIU · IMIĘ MĘSKIE · WPADA DO J. BAŁCHASZ · OPRAWCA · OJCZYZNA ODYSEUSZA · RYJÓWKA PODOBNA DO MYSZY · PAPUGA · RODZI CZERWONE OWOCE · OWAD O WĄSKIEJ TALII · 4047 m² · WOREK PODRÓŻNY · ROŚLINA ZIELNA · PIWO ANGIELSKIE · BOŻEK MIŁOŚCI · KONIEC REI · KOLOR · STOLICA TURCJI · RZUT ROŻNY · NA GÓRALU · ZAWSZE ZIELONY KRZEW

HOROSKOP 18 – 31 maja 1995r.

BARAN (21.III - 19.IV)
Oj, znowu narozrabiałeś! Musisz nauczyć się trzymać język za zębami i reagować mniej impulsywnie. Zajmij się majsterkowaniem albo jakąś inną uspokajającą robótką. Potrzebujesz relaksu.

BYK (20.IV - 21.V)
Ostatnio nie jesteś w najlepszej formie, mało sypiasz, za dużo pracujesz. Powinieneś zmienić tryb życia. Najbliższe dni przyniosą trochę spokoju i odpoczynku. Wreszcie poczujesz się lepiej.

BLIŹNIĘTA (22.V - 21.VI)
Masz przed sobą miłe i szczęśliwe dni. Wyluzuj się, zwolnij tempo, a reszta ułoży się sama. Drobna scysja z koleżanką nie powinna zepsuć ci nastroju. Pomyślne dni: 28-31 maja. Ważne liczby: 4,5.

RAK (22.VI - 22.VII)
W najbliższym czasie możesz popaść w pewne kłopoty. Na szczęście wszystko skończy się pomyślnie, więc nie dramatyzuj przedwcześnie. Bądź po prostu bardziej wyrozumiały. Ważny dzień: 27 maja.

LEW (23.VII - 22.VIII)
Zrobiłeś wspaniałe wrażenie, wszystko zaczęło się świetnie układać i... No właśnie. Dobry początek nie gwarantuje miłości na całe życie. W najbliższym czasie pojawi się ktoś nowy. Ważna liczba:7.

PANNA (23.VIII - 22.IX)
Za kilka dni dowiesz się czegoś ciekawego o osobie, którą jesteś zainteresowana. Informacje te wykorzystaj, by się do niej zbliżyć, ale niech cię nie kusi, by zrobić z nich użytek. Ważna data: 21 maja.

WAGA (23.IX - 23.X)
Czy czujesz się już lepiej? Jeśli tak, to bierz się w garść i ruszaj do przodu. Powinnaś też zadbać o wygląd – fryzjer i kosmetyczka to nie żadna ekstrawagancja. Zobaczysz, poczujesz się super!

SKORPION (24.X - 22.XI)
Twoja cierpliwość ma, niestety, pewne granice. Zresztą masz teraz realne powody do gniewu. Postaraj się zdystansować, za parę dni sprawa nie będzie warta wspomnienia. Ważne dni: 22, 27 maja.

STRZELEC (23.XI - 21.XII)
Posiadasz sporą umiejętność przekonywania. Dzięki temu wiele osób ma do ciebie zaufanie i szuka w tobie oparcia. Tak trzymać! Ty także czasem potrzebujesz dowartościowania w oczach innych.

KOZIOROŻEC (22.XII - 20.I)
Twoje sprawy mogą się trochę skomplikować, ale nie upadaj na duchu. Przemyśl wszystko jeszcze raz i spróbuj od początku. Wykorzystaj pomyślne dni pomiędzy 20 a 28 maja. Ważna liczba: 9.

WODNIK (21.I - 20.II)
Hej, skąd to zobojętnienie? Życie jest piękne nawet wtedy, jeśli ktoś bliski nie za dobrze rozumie twoje poglądy. Za kilka dni dojdziecie do porozumienia. Uśmiechnij się! Pomyślny dzień: 20 maja.

RYBY (21.II - 20.III)
Jesteś trochę rozdrażniony, reagujesz zbyt agresywnie nawet na błahostki. Potrzebna ci odrobina relaksu. Zaplanuj coś naprawdę ekstra. Wypad do dyskoteki zrobi ci wspaniale. Ważne daty: 24, 28 maja.

słoneczne hity'95

Strojem niewiele można zdziałać na plaży, ale odjazdowym kostiumem kąpielowym owszem! Zapraszamy na pokaz mody plażowej'95!

Model dla tych dziewcząt, które na plaży nie mają co zrobić z rękoma. Supermodny komplet w kropki z pasującą do niego chustką

Jednoczęściowy kostium kąpielowy ze wzorem ukwieconej letniej łączki przyciągnie wzrok niejednego przystojnego plażowicza

Zgodnie z hasłem: wygoda przede wszystkim, chłopcy uwielbiają obszerne szorty w fantastyczne wzory. Można w nich pograć w siatkówkę, | poopalać się...

Idealna propoz wysporto dziewczyn. M budowany ko wzorem fot nym. Pięknie le gurze, idealnie kreślając. Golf są wszędzie, kostiumach wych. Zresztą c

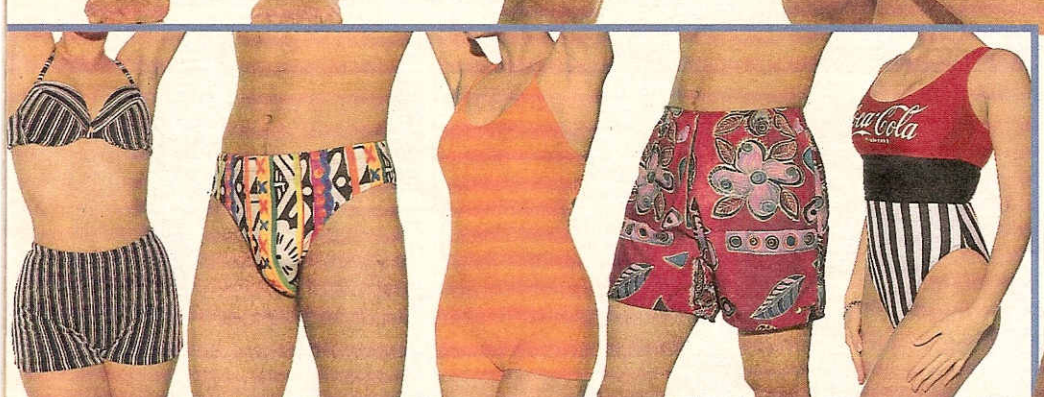

Dwuczęściowy kostium rodem z lat sześćdziesiątych. Zabudowane majtki i modny biustonosz...

Klasyka mody męsko-młodzieżowej: wysoko skrojone slipy z wesołym wzorem

Tu również jest klasycznie, a nawet więcej, bo modnie. Właśnie takie kostiumy nosimy w tym sezonie

Flower-Power! Czerwone bokserki lubią chłopcy i... dziewczyny. Oczywiście na swoich chłopcach

To nie reklama! Kostium z napisem Coca-Cola został tak skrojony, by podkreślać idealną figurę

Co u pana słychać , panie dżins? Blue denim obecny jest wszędzie, nawet na kostiumach kąpielowych!

Jeśli nie możecie się już doczekać lata, wakacji i czasu totalnego lenistwa, radzimy wam wybrać się do sklepu z kostiumami kąpielowymi. Poszperajcie na półkach sklepowych, na pewno znajdziecie tam coś odpowiedniego dla siebie. Nie przejmujcie się modą, najważniejsze, by kostium był wygodny, miał piękny i wesoły, słoneczny wzór. Najważniejsza jest dobra zabawa!

Paski w kolorach tęczy znakomicie wyszczuplają odbiegającą od ideału figurę. Kostium ma klasyczny krój, jedynie stanik jest nieco wyprofilowany

Model sexy. Sznurowany na przodzie staniczek i wysoko wycięte figi. Na taki kostium zdecydują się szczupłe i wysokie dziewczyny

W starym, dobrym stylu. Sportowy kostium kąpielowy dla chłopców z dużym poczuciem humoru. Coś podobnego nosili już nasi dziadkowie

Morska syrenka w bikini w kolorze turkusowym, z modnym zamkiem błyskawicznym wszytym w staniczek

Hit sezonu! Takie superobcisłe szorty z lycry to absolutny mus w modzie plażowej dla wszystkich młodych dżentelmenów

zycja dla
ewanych
ocno za-
stium ze
ograficz-
ezy na fi-
e ją pod-
modne
nawet w
kąpielo-
popatrz-
ie same!

od 18.05 do 31.05 1995

NOWOŚCI

Przedstawia Marek Sierocki

★★★★★ Rewelacja
★★★★ Bardzo dobra
★★★ Dobra
★★ Taka sobie
★ Słaba

PŁYTY

SINGLE

I & I
Hey Mister
Laser Sound ★★★★

Duet I & I gra nowoczesną muzykę disco. Tytułowy dynamiczny kawałek "Hey Mister" znamy już ze składanki "Polski Dance". Pozostałe utwory też nadają się do tańca.

S.A.Y.
Music Takes You Higher
Roby Music ★★★★

Nad produkcją tego utworu czuwał Gutze Gautschi, współtwórca sukcesów D.J. Bobo. "Music Takes You Higher", szczególnie w wersji club mix, może liczyć na duże powodzenie.

M PEOPLE
Open Your Heart
BMG ★★★★★

M People po raz kolejny udowadniają, że grają znakomitą taneczną muzykę, w której słychać to, co najlepsze w soulu. Do dyskotek polecamy M People Master Mix.

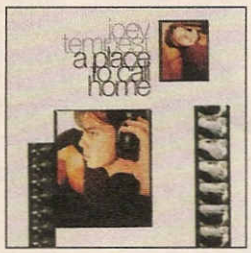

JOEY TEMPEST
A Place To Home
Polar ★★★

Joey Tempest był do niedawna solistą niegdyś popularnej szwedzkiej grupy Europe. Jego pierwsza solowa propozycja to melodyjny utwór z pogranicza muzyki pop i rock.

JX
You Belong To Me
London Rec. ★★★

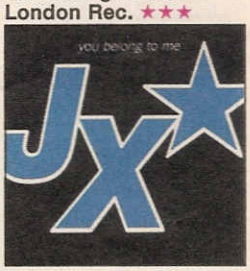

"You Belong To Me" to typowy dyskotekowy kawałek. Elektroniczna aranżacja, mocny rytm to atuty tego utworu. Fanom disco przypadnie do gustu JX/Red Jerry Mix.

YAKI-DA
Pride Of Africa
Mega Rec. ★★★★

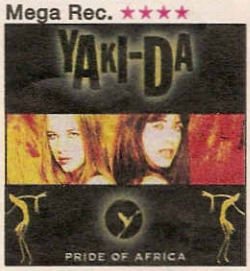

Opiekę nad tym szwedzkim duetem sprawuje Jonas "Joker" Berggren z Ace of Base. Utwór "Pride Of Africa" utrzymany jest w stylu przypominającym hity Ace Of Base.

CHER/CHYDNE/CHERRY
Love Can Build A Bridge
London ★★★★

Cher, Chrissie Chydne, Neneh Cherry i Eric Clapton razem! Dochód ze sprzedaży singla przeznaczony jest na pomoc głodującej Afryce. Gwiazdy śpiewają rewelacyjnie.

ULTIMATE KAOS
Show A Little Love
Polydor ★★★★

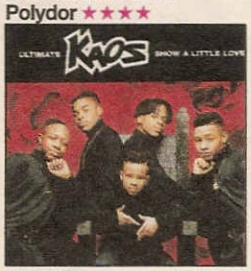

Małolaty z zespołu Ultimate Kaos śpiewają jak najbardziej doświadczone gwiazdy. "Show A Little Love" to przepiękna soulowa ballada. Przyszłość należy na pewno do nich.

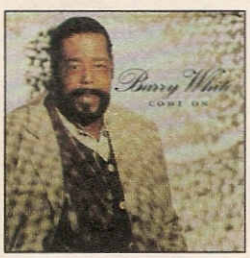

BARRY WHITE
Come On
A & M ★★★★

Najbardziej seksowny głos przypomina się utworem "Come On". Barry White śpiewa jak za najlepszych lat. Producenci Jimmy Jam i Terry Lewis zadbali o taneczne brzmienie.

JAH WOBBLE'S
Amor
Island ★★★★

"Amor" to przebojowy kawałek utrzymany w kołyszącym rytmie reggae. Piosenka może liczyć na popularność tego lata. To typowy, łatwo wpadający w ucho, wakacyjny hit.

ALBUMY

VARIUS MANX
Elf
Zic-Zac

LP-nasz typ

To już 4 krążek Variusa, a 2 nagrany z udziałem Anity Lipnickiej. Wszystko wskazuje na to, że płyta powtórzy sukces albumu "Emu". Robert Janson potwierdza, że jest znakomitym kompozytorem piosenek z pogranicza muzyki pop i rock. Wszystkie utwory są bardzo starannie, pomysłowo zaaranżowane i nagrane. Spory udział ma w tym realizator nagrań Leszek Kamiński. Anita śpiewa rewelacyjnie. Nie tylko "Zabij mnie" będzie hitem.

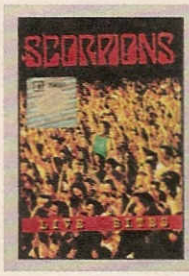

SCORPIONS
Live Bites
Polygram

KASETA-Nasz Typ

Klaus Meine & Co. pokazują, że na żywo są równie dobrzy jak w studiu. Choć w ich muzyce nie ma nic odkrywczego, to z przyjemnością słucha się ich ballad.

RÓŻNI WYKONAWCY
Nie płacz, kiedy odjadę
Euro CD/ Lot

Repertuar tej płyty to 7 wersji słynnego hitu "Nie płacz, kiedy odjadę". Nie zabrakło tu oryginału Marino Mariniego. Z nowych wersji najlepsza jest instrumentalna w wykonaniu Ryśka Sygitowicza

WET WET WET
Picture This
Mercury ★★★★★

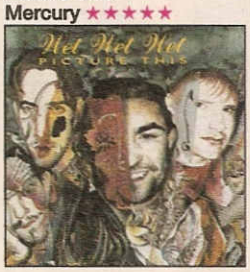

Nowy album specjalistów od piosenek dla zakochanych już niedługo stanie się megahitem. Wet Wet Wet wykonują starannie zaaranżowane przebojowe piosenki pop.

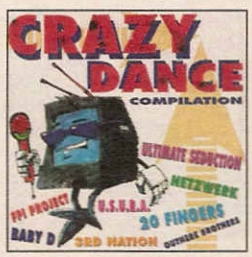

RÓŻNI WYKONAWCY
Crazy Dance
Discomagic ★★★

Zestaw szesnastu hitów zadowoli wielu fanów muzyki dance. Wśród wykonawców m.in. Outher Brothers z hitem "Boom Boom Boom" oraz U.S.U.R.A. i "Spaceman".

RÓŻNI WYKONAWCY
Hands On Yello
Urban ★★★★

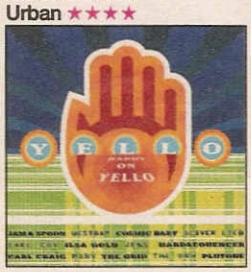

Znane gwiazdy światowych dyskotek wykonują utwory zespołu Yello. Naszym zdaniem najlepsze wersje nagrali: Westbam, Jam & Spoon, The Grid, Cosmic Baby i Moby.

RÓŻNI WYKONAWCY
Encomium
Atlantic ★★★★

Ten longplay jest hołdem dla jednego z najlepszych zespołów w historii rocka. Nowe wersje nagrań Led Zeppelin wykonują m.in. 4 Non Blondes, Sheryl Crow i Duran Duran.

RÓŻNI WYKONAWCY
The Dance TV
Discomagic ★★★★

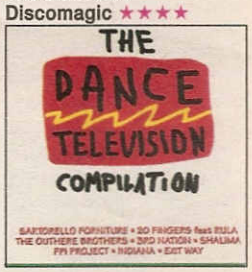

Repertuar tej płyty to piętnaście dyskotekowych przebojów zmiksowanych w świetnie nadającą się do tańca całość. Na największą uwagę zasługuje hit 20 Fingers pt."Lick It".

BRAVO SPECJALNY TYP

NADCHODZĘ

Och, tak, dlaczego mnie nie chwytasz
Chwyć mnie, upadam
Upadam w głębię
Nie ma wyjścia, człowieku
Próbujesz uciec, skoncentruj się
Gdyż być może twój duch rozpadnie się na pół
Połamany
Robię niewzruszoną minę
Nie ma powodu do śmiechu, kilka rzeczy zrobiłam dobrze
Kilka źle i żałuję tego
Ale muszę być silna
Jestem zdeprymowana, czy nie rozumiesz
Chwyć mnie, upadam w głębię
Och, nie mogę uciec – jestem w niewoli
Nie ma bezpiecznego miejsca
Żałuję rzeczy, które robiłam
Ale skąd miałam wiedzieć

Refren:
Nadchodzę, nadchodzę, chwyć mnie
Upadam w głębię
Nadchodzę, nadchodzę, chwyć mnie
Upadam, upadam, nadchodzę – nadchodzę, nadchodzę
Nadchodzę, chwyć mnie – chodź!

Oto pytanie
Propozycje, które sam sobie składałeś
Lekcje, których sam sobie udzielałeś, oszalejesz
Jesteś w stresie, szukasz odpowiedzi
Wciąż pytasz, spartaczyłeś to
Obniżyłeś loty, o jak bardzo, człowieku
Nie wiem, przyjdź z ciemności, wezmę cię
Do światła, zostaw za sobą problemy
Nadchodzę, nadchodzę znowu
Nadchodzę, znowu nadchodzę
Chwyć mnie, opadam w głębię
Och, nie mogę uciec, jestem w niewoli
Nie ma bezpiecznego miejsca
Żałuję rzeczy, które robiłam
Ale skąd miałam wiedzieć

Refren:
Nadchodzę, nadchodzę, chwyć mnie
Upadam w głębię
Nadchodzę, nadchodzę, chwyć mnie
Upadam w głębię
Nadchodzę, nadchodzę, chwyć mnie
Upadam w głębię
Nadchodzę, nadchodzę, chwyć mnie
Upadam w głębię
Skąd miałam wiedzieć – chwyć mnie
Upadam, chwyć mnie – niech tak się stanie

Refren:
Nadchodzę, nadchodzę, chwyć mnie
Upadam w głębię
Nadchodzę, nadchodzę, chwyć mnie
Upadam w głębię
Nadchodzę, nadchodzę, chwyć mnie
Upadam w głębię
Nadchodzę, nadchodzę, chwyć mnie
Upadam w głębię

HERE I GO

Ooh, yeah. Why don't you catch me
Catch me, 'cause I'm falling –
Deep down below I'm falling!
There's no way out, man
You try to escape, concentrate your mind
Cause it might just break in two halves
Cracked down fast
Keep my face straight
No need to laugh I did some right
I did some wrong, I regret these things
But I gotta stay strong
I feel depressed now don't you know
Catch me 'cause I'm falling deep down below
O, I can't escape – I'm trapped
And there is no safe place to go
And I do regret the things I did,
But, how on earth could I know

Chorus:
Here I go, here I go catch me
I'm falling deep
Here I go, here I go catch me
I'm falling, falling, here I go! – here I go, here I go
Here I go, catch me – come on!

Now here's the question
Any suggestions you played yourself
Tought yourself a lesson, out of your mind
You feel like stressin', searching for answers
And you keep on quessin', you messed it up
You're living low, how far you go, man
I don't know, come out the dark, I bring
You in the light, and leave your problems all behind
Here I go, here I go again
Here I go again, here I go
Catch me cause I'm falling, deep down below
Oh, I can't escape - I'm trapped
And there is no safe place to go
And I do regret the things I did
But how on earth could I know

Chorus:
Here I go, here I go catch me
I'm falling deep
Here I go, here I go catch me
I'm falling, falling
Here I go, here I go catch me
I'm falling deep
Here I go, here I go catch me
I'm falling, falling
How could I know – catch me
I'm falling, catch me – now let it flow

Chorus:
Here I go, here I go catch me
I'm falling deep
Here I go, here I go catch me
I'm falling, falling
Here I go, here I go catch me
I'm falling deep
Here I go, here I go catch me
I'm falling, falling

Muzyka: Phil Wilde/Jean-Paul De Coster; Tekst: Raymond Slijngaard/Anita D. Dels

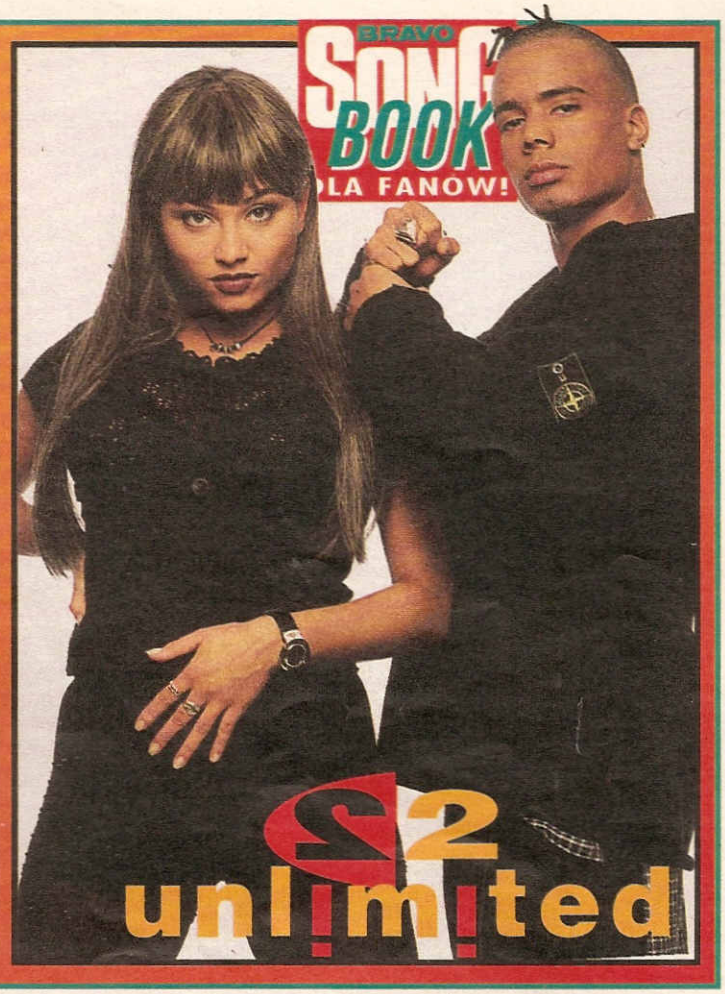

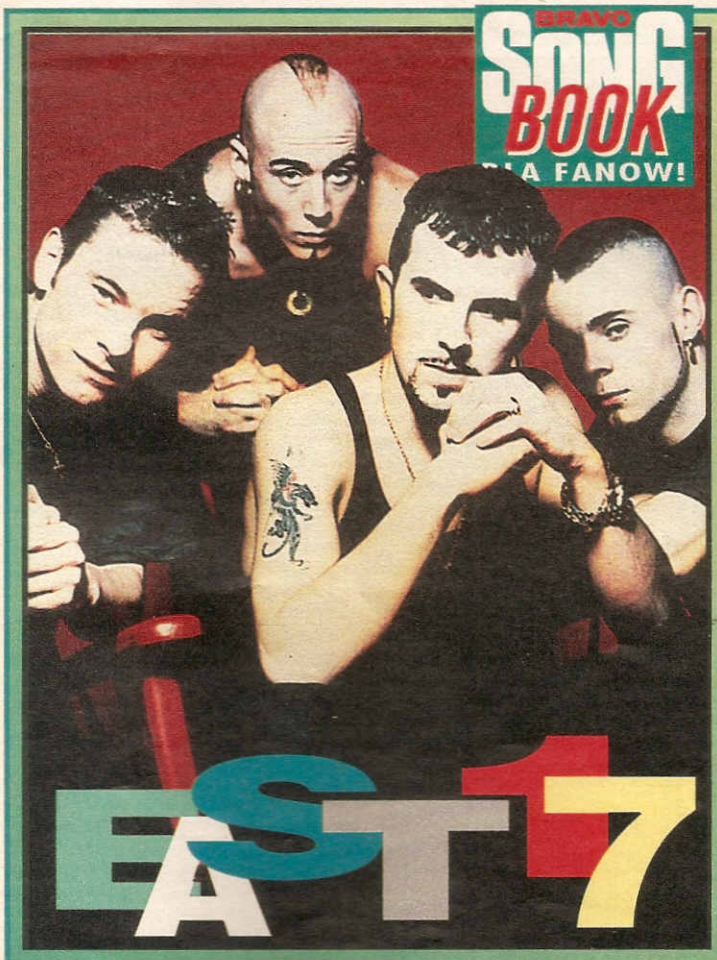

NIECHAJ PADA

Kiedy idziemy
Przez korytarz tworzenia
Widzimy kraje, które się dzielą
Naród przeciwko narodowi
Wpadają na siebie jak komety
I modlimy się
Modlimy się, aby niewidzialne
Stało się widzialne dla ludzi
Aby niebo i ziemia szły ramię w ramię
Niech stanie się wola twoja
Przeklęty, bądź gotów na nieszczęście
Przygotuj swoją duszę na to
Żeby się kontrolować i dawać sobie z tym radę
Pozostań we właściwym żywiole
Bądź twardy jak piła tarczowa
Włącz beat, jedz mięso jak drapieżnik
Brzmią trąbki
Opada cię złość
Anioły tańczą z nowym rytmem miasta
Chmury dzielą się
Niebo otwiera się szeroko
Nie ma wyjścia, nie ma dokąd uciec
Miłość pada na mnie deszczem
Nie chcę nic widzieć
Chcę to tylko czuć
Miłość nie zna granic
Trzeba w to wierzyć
Wtedy to poczujesz
Miłość – niechaj pada (8x)
Miłość

144 szczepy na wzniesieniu
Jak exodus na ostatni rozkaz
Głośna muzyka, milczęca cisza
Wołanie wszechświata wprawia
W ruch planety, wysyłają nowe uczucie
Nowy promień, nowy dzień
Duchowe doświadczenie
Przychodzi do ciebie
Wizja, uczucie, dotyk tak czuły
Twoja miłość do Pana
Teraz masz mu się oddać
Miłość pada na mnie deszczem
Nie chcę nic widzieć, chcę to tylko czuć
Miłość nie zna granic
Trzeba w to uwierzyć
Wtedy to poczujesz
Niechaj pada (8x)
Miłość – niechaj pada

LET IT RAIN

As we walk through the
Corridor of creation
We see lands divide
Nation against nation
Like comets they collide
And we pray
We pray for the unseen
To be seen by the eyes of man
When heaven and earth are hand in hand
Thy will be done
Damn, get set for damage
Prepare the soul
To control and manage
Cut the groove
Make it rough like a chainsaw
Inject a beat eat meat like carnivore
Trumpets sound
And wrath pours down
Angels dance to the new groove in town
Clouds part
Sky opens wide
No place to run, no place to hide
Love rain down on me
Don't want to see it
Just wanna feel it
Love knows no boundary
Gotta believe it
And you'll receive it
Love – let it rain (8x)
Love

Tribes 144 on the mount
Like an exodus to the final count
Music is blasting, silence everlasting
The call of the cosmos got the
Planets dancing, 2 send a new vibe
New ray new day
A spiritual experience
Is gonna come your way
A vision a vibe with a touch too tender
Your love to the lord
Now it's time to surrender
Love rain down on me
Don't wanna see it, just wanna feel it
Love knows no boundary
Gotta believe it
And you'll receive it
Let it rain (8x)
Love – let it rain

Muzyka & Tekst: Anthony M. Mortimer/Robert James Kean/Phil Hardin/Ian Curnow

Fot. Paul Rider

BRAVO

HEAVY METAL MAGAZYN

UWAGA

Wciąż zmieniamy instrumenty!", mówi Tré, który gra raz na gitarze (po l.), raz na perkusji (u d.)

Basista Mike (po p.) założył zespół wraz ze swoim kolegą z przedszkola, Billie Joe

GREEN DAY

punkowy striptiz

Ślimak w akcji powyżej. Na dole Titus – charyzmatyczny wokalista i basista Acidów

Czterokrotne nominacje do Grammy – Green Day: Tré Cool, Billie Joe i Mike (od l.)

Dziewczyny przepadają za Billie Joe, punkowcem o twarzy niemowlaka. Jak widać, gitarzysta czasami siada za bębnami (u g.)

Najlepszy debiut roku, nowi buntownicy rocka, królowie muzyki punk" – takie głosy pojawiły się w amerykańskiej prasie po sensacyjnej trasie koncertowej Green Day po USA. Kapela uznana została za nową supergrupę. Stało się tak mimo, iż chłopcy z Berkeley w Kalifornii ledwo opanowali trzy akordy na gitarach, a i te podczas koncertów im się mylą. Dzięki Green Day zapomniany punk rock powrócił na amerykańską scenę muzyczną. Billie Joe Armstrong (22 lata, gitara, śpiew), Michael Pritchard (22, bas) alias Mike Dirnt oraz Frank Edwin Wright III (22, perkusja) alias Tré Cool sprzedali już na całym świecie ponad cztery miliony egzemplarzy swojego albumu "Dookie". Green Day (ich nazwa pochodzi od jednego z gatunków marihuany) otrzymali nominacje do słynnej nagrody Grammy w aż 4 kategoriach – m.in. jako najlepszy wykonawca alternatywny. Ich szalone występy na żywo podobne są do tych, jakie w połowie lat siedemdziesiątych serwowały legendarne kapele punkowe Sex Pistols albo The Clash. Żadna z czadowych piosenek nie może trwać dłużej niż dwie minuty, grają głośno, próbują grać równo, często podczas koncertu wymieniają się instrumentami. Ponieważ i tak nie bardzo potrafią je obsługiwać, nie ma to wielkiego wpływu na jakość muzyki. "Podczas występów obowiązuje u nas zasada rotacji", wyjaśnia wokalista, Billie. Cała trójka uwielbia występy na żywo: tańczą wtedy zapomniany taniec pogo, rzucają się na ziemię, plują w publiczność i rozbierają się do naga ku jej uciesze . Na festiwalu "Woodstock '94" wystąpili jeszcze jako intrygujący debiutanci. To wtedy właśnie cały świat zobaczył, jak wygląda przyrodzenie Billie' ego, który w stroju Adama rzucił się w publiczność i rozpoczął z nią regularną wojnę na błotne kulki. Pod koniec bitwy ochroniarze nie mogli rozpoznać w błotnym-człowieku gitarzysty Green Day. Kiedy usiłował ponownie wdrapać się na scenę, wybili mu dwa przednie zęby.

"Jestem przegrany i uzależniony", śpiewa wokalista o twarzy niemowlaka w swojej piosence "When I Come Around". "Śpiewamy piosenki dla ludzi o bulgoczących hormonach i krótkiej cierpliwości. A ja robię to tylko dlatego, żeby od czasu do czasu móc zdjąć spodnie przed dziesięcioma tysiącami ludzi", wyznaje Billie.

Teraz członkowie zespołu wypoczywają po męczącym tournée w swoich domach w Kalifornii. Wszyscy trzej są czułymi ojcami. Dziewczyna Tré urodziła mu w styczniu córeczkę, żona Bille Joe, Adrienne, dała mu w marcu synka.

Latem Green Day ruszają w kolejną światową trasę.

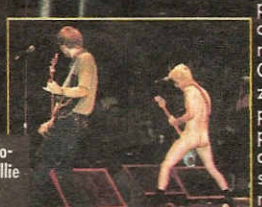

Nago w Woodstock: Billie Joe (po p.)

ACIDOMANIA ZATACZA CORAZ SZERSZE KRĘGI!

ACID DRINKERS

Z Acid Drinkers nie ma problemu. Nie dość, że świetnie grają, to bardzo chętnie uczestniczą w sesjach zdjęciowych. Tak było chociażby podczas pamiętnej chicken-session (po prawej)

Nie da się tego ukryć: spośród mistrzów ostrych brzmień i ciężkich łoskotów Acid Drinkers jest waszym ulubionym zespołem polskim. Nasz miniartykulik na temat tej formacji wywołał istną burzę. Podobnej nawałnicy błagań o cokolwiek na temat poznańskiej kapeli nie mieliśmy chyba od czasu sukcesu Varius Manx. A to już prawie rok.

Dlatego, wychodząc naprzeciw waszym oczekiwaniom, wysłaliśmy naszego rzutkiego reportera na randkę z Litzą (gitara), który akurat zawitał do Warszawy. Wcześniej Litza pojawił się u nas w redakcji z podwójną niespodzianką: jego twarz skryła się pod gęstwiną zarostu, na naszym biurku zjawiły się natomiast nowe, sensacyjne kasety Acid Drinkers. Ale o tym później.

Pamiętając, że Litza to człowiek pracowity i zapracowany, nasz reporter przepytał go gruntownie. Po pierwsze, rzecz jasna, o Acid Drinkers. Tak się składa, że właśnie w tych dniach zespół wyrusza w dużą trasę koncertową po Polsce (18 koncertów). "Nie mogę się ich doczekać", zwierza się Litza. Materiał z tych koncertów zostanie częściowo nagrany, a następnie ukaże się jako płyta koncertowa. Jakiś czas temu zespół zagrał koncert w studiu filmowym w Łęgu (tym samym, gdzie w Dniu Kobiet pojawiły się najlepsze polskie wokalistki). Ten występ został zarejestrowany i niewykluczone, że ukaże się na kasetach wideo. Pertraktacje na temat odkupienia praw trwają. Jest już natomiast dostępna unikalna, singlowa kaseta Acid Drinkers (recenzję zamieściliśmy w ostatnim BRAVO). Pomysł na to wydawnictwo pojawił się podczas ubiegłorocznej balangi sylwestrowej. Znajdują się tutaj trzy wersje numeru "Jonash". Na drugiej stronie kasety umieszczone zostały pierwsze nagrania Aciów sprzed dziesięciu lat. Ich jakość jest mizerna, ale jako dokument mają sporą wartość. W kasetotece fana muszą się znaleźć i basta!

Nazwa Acid Drinkers oraz pseudonim Litza pojawiały się ostatnio często w wypowiedziach na temat Fryderyków, polskich nagród za wybitne osiągnięcia w dziedzinie muzyki. Po pierwsze, Acidzi zostali nominowani w kategorii "najlepszy zespół". Nie wygrali. Po drugie – Krystyna Prońko, znana polska piosenkarka, zaproponowała Litzę jako członka komisji przyznającej te cenne nagrody. Zrobiła to po fakcie i członkiem Litza nie został. Wreszcie Kazik, zaprzyjaźniony z Litzą, powiedział: "Nie poszedłem [na rozdanie Fryderyków – przyp. red.] bo akurat był ciekawy program rozrywkowy w programie 1 TVP i nie mogłem się od niego oderwać (...) Mój syn powiedział zresztą, że nie podoba mu się ta figurka, bo ma plastykową koszulę, a Litza, którego szanuję, i z którego zdaniem się liczę, kazał bojkotować tę imprezę..."

A oto, co sam Litza powiedział naszemu człowiekowi na temat Fryderyków: "Łączenie w jednej kategorii zespołu Hey, który jest dobrą rockową grupą, z rozrabiacką metalową kapelą Acid Drinkers jest nieporozumieniem. Jednak najbardziej żal mi Edyty Górniak. Cała oprawa nie pasowała do niej, była za bardzo amatorska. Górniakowa jest tytanem pracy i robi to profesjonalnie. Ja szanuję takich ludzi. Została potraktowana bardzo nieładnie."

Tyle Litza. Gitarzystę i jego kolegów możecie podziwiać już na żywca. Naprawdę warto. Ciekawy to człowiek i ciekawy zespół. Najmocniejszy.

Górne zdjęcie pochodzi z nie publikowanej nigdy przez nas sesji w klubie Stodoła. Pochodzi ono sprzed dwóch lat. Zdjęcie dolne to pamiątka sprzed roku. Są na nim Ślimak i Litza

Fot.: P. Sonnenburg, B. Biały

CLAWFINGER W STODOLE

MPiK przeżył oblężenie. Muzycy Clawfinger składali swe autografy dosłownie na wszystkim

Z powodu ogromnego zainteresowania fanów skandynawski kwartet zagrał pół godziny dłużej

Wpadli do Warszawy na chwilę. Ich obecność za to była soczysta i obfitowała w wydarzenia. Zespół Clawfinger, bo o nim mowa, promował u nas swój nowy album "Use Your Brain".

Szwedzko-norweski kwartet hip-hop-heavy-core'owy pojawił się w trzech miejscach. Najpierw zawitali do starej fabryki Norblina, w której obecnie znajduje się teatr Scena Prezentacje. Tu odbyła się konferencja prasowa. Teledysk do ostatniego singla zespołu także powstał w fabryce. Chłopcy byli rozmowni i zabawni. Na poważne pytania odpowiadali przeważnie żartami. "Gdybyście mogli wybrać, kogo zaprosilibyście na przyjęcie?", padło z sali. "Franka Zappę, żyrafę i Jezusa", odpowiedzieli dowcipnie Clawfingerowcy.

Tego samego dnia po południu w słynnym MPiK-u na Ścianie Wschodniej zespół spotkał się z fanami. Muzycy podpisywali swoje płyty, plakaty, koszulki.

A wieczorem koncert. Takiej uczty fani rytmicznego łomotu nie mieli już dawno. Clawfinger wystąpił w klubie Stodoła, którego akustyka pozostawia wiele do życzenia. Dla fanów to żaden problem. Wdrapywali się na scenę, skakali z niej w tłum kolegów. Na scenie szaleli skandynawscy mistrzowie hip hopu. Zagrali swoje największe przeboje, a koncert wydłużyli z planowanych 45 minut do ponad godziny. Takie gesty to rzadkość.

Frontmanem Clawfinger jest jasnowłosy Zak Tell (na zdjęciu po lewej). Jednak na scenie to nie on robi największy show. Uwagę fanów przykuwa głównie Jocke Skog, klawiszowiec i programista.

Fot.: B. Biały, L. Brzoza

Dlaczego
akurat Mount Everest?
Bo nie ma nic wyższego.
Dlaczego właśnie Amazonka?
Bo jest najdziksza i najbardziej rwąca.
Dlaczego PEPSI MAX? Bo każdy inny doping jest zakazany.

PEPSI MAX: MAXIMUM SMAKU I ZERO CUKRU

ŻYCIE NA MAX
NOWA
PEPSI MAX